



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**
(NR 2)

Nr 82/VI kad.
12.12.2007 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 82/VI kad.

Rada Ochrony Pracy (nr 2)

12 grudnia 2007 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Szweda**, przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- przyjęcie Stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie ekonomicznych aspektów kształtowania warunków pracy oraz metodyki statystycznych analiz wypadków przy pracy,
- „Przestrzeganie przez pracodawców przepisów prawa pracy w zakresie wypłaty wynagrodzeń za pracę i innych świadczeń ze stosunku pracy w latach 2005-2006 i w pierwszym półroczu 2007 roku” – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy,
- „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2008 rok” – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jolanta Fedak** minister pracy i polityki społecznej wraz ze współpracownikami, **Bożena Borys-Szopa** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Wiktor Marek Zawieska** dyrektor Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, **Marek Walczak** prezes Urzędu Dozoru Technicznego, **Henryk Jaworski** dyrektor z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Sikorska** i **Zofia Stawowa-Winkler** z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Bezpośrednio przed posiedzeniem Rady odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom XXXV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy, którego organizatorem jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Podczas uroczystości zostali również uhonorowani laureaci konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę” zorganizowanego w ramach kampanii informacyjnej Europejski Tydzień Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy 2007 pt. „Mniej dźwigaj”.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy przy Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Witam wszystkich zgromadzonych.

Dzisiejsze posiedzenie Rady jest szczególne ze względu na to, że w pierwszej części posiedzenia odbędzie się uroczystość wręczenia dyplomów laureatom XXXV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy. W kontekście działalności Rady Ochrony Pracy cieszy bardzo fakt zaangażowania nauki i przemysłu w tworzenie kultury bezpieczeństwa pracy. Staramy się jako Rada Ochrony Pracy, w czym bardzo dzielnie wspiera nas pani prof. Danuta Koradecka – i w pracach Rady, i w materiałach, które otrzymujemy, i w programach – aby również ten proces legislacyjny był wykorzystywany. Należy bowiem pamiętać o wzroście wskaźnika liczby wypadków przy pracy w Polsce. W roku 2006 liczba wypadków przy pracy doszła do prawie 100 tys. Dlatego najwyższy czas, aby ten trend powstrzymać.

Nasze działania prowadzimy wspólnie z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, jak również z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej. Chcemy, aby liczba wypadków

przy pracy w naszym kraju spadała. Dlatego tak ważny jest proces badawczy, jak i praktyczne innowacje, które dzięki państwu będziemy mogli wdrażać.

Szanowni państwo, cieszę się, że będziemy mogli dzisiaj w tej pięknej sali kolumnowej wręczyć nagrody laureatom konkursu. Będzie to również uhonorowanie waszej pracy, którą wykonujecie na rzecz poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy.

Proszę o zabranie głosu panią minister Jolantę Fedak.

Minister pracy i polityki społecznej Jolanta Fedak:

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Rady Ochrony Pracy przy Sejmie Rzeczypospolitej. Wiele słyszałam o państwa działalności i cieszę się, że mogę brać udział w tym posiedzeniu, które ma charakter szczególny, ponieważ dotyczy również wręczenia dyplomów i nagród laureatom kolejnej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy, który jest organizowany pod patronatem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Będziemy również wręczać dyplomy uczestnikom Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”, którego polską edycję zorganizował Krajowy Punkt Centralny Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy. Cieszę się, że na sali jest tak wielu przedstawicieli przedsiębiorstw i nauki, którzy biorą udział w takich konkursach, propagując przedsięwzięcia doskonalące społeczne stosunki pracy. Ma to o tyle istotne znaczenie, że jesteśmy w czasie, w którym, ogólnie rzecz biorąc, występują dobre tendencje, o których mówił pan przewodniczący. Liczba wypadków w ubiegłym roku wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim i wszyscy razem musimy zastanowić się nad tym, jakie są tego przyczyny i jakie są możliwości zapobiegania tak niekorzystnym tendencjom. Można przypuszczać, że część z nich to również skutki odpływu wykwalifikowanej siły roboczej, która opuściła nasz kraj, i udział w procesach produkcyjnych osób, które nie mają odpowiednich kwalifikacji lub nie przywiązują szczególnego znaczenia do warunków pracy. Często bywa jednak tak, a wiem to również z własnego doświadczenia, że przestrzeganie warunków pracy, szkolenia, odpowiednie badania funkcjonują w teorii, natomiast w praktyce zasady te są lekceważone. Lekceważone do momentu, kiedy zdarzy się coś złego, wtedy zmienia się sposób myślenia i dopiero wtedy następuje poprawa. Dlatego wszystkie takie inicjatywy jak ta, której organizatorem jest Centralny Instytut Ochrony Pracy, a także inicjatywy, które popiera Rada Ochrony Pracy, są cenne, ponieważ propagują dobre praktyki. Ważne jest tu uświadomienie zarówno pracodawców jak i pracowników, że to się wszystkim po prostu opłaca.

Chciałabym również zwrócić uwagę, że nowa strategia Unii Europejskiej zakłada ambitny cel zmniejszenia w ciągu czterech lat, od 2008 r., o 25% wskaźnik wypadków przy pracy. Jest to cel ogromnie ambitny i wymaga od nas wszystkich wielkiej mobilizacji.

Cieszę się tak ogromnym zainteresowaniem naszymi konkursami i inicjatywami. Wszystkim tym osobom, które będą dzisiaj nagradzane i wyróżniane serdecznie gratuluję i mam nadzieję, że udział państwa nie jest tylko incydentem, ale docenieniem bardzo dobrej i systematycznej pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Wszystko co związane z tym konkursem możemy utożsamiać z panią prof. Danutą Koradecką. Bardzo proszę panią profesor o omówienie wyników konkursu.

Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

To tylko dlatego, że u dobrego ministra pracuję. Chciałabym bardzo krótko przedstawić kwintesencję XXXV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Celem tego konkursu jest inspirowanie i upowszechnianie nowych rozwiązań zarówno w nauce jak i praktyce, a więc placówek naukowych i przedsiębiorstw dla poprawy warunków pracy. Organizatorem konkursu jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo ważne jednak jest, że współdziała przy tym szereg resortów, które są naturalnymi partnerami Ministerstwa Pracy, a więc: Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Gospodarki i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To są resorty, w których decyduje się kształt warunków i cały system. Ważny jest udział partnerów społecznych: związków zawodowych, Związku Zawodowego Solidarność, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, a także instytucjonal-

ne wsparcie przede wszystkim organów nadzoru, a więc Państwowej Inspekcji Pracy i współdziałanie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, który jest naturalnym partnerem we wspieraniu, i powinien być nadal, żeby tę rolę jeszcze mocniej zaakcentować w przyszłości.

Mamy dwie kategorie nagród: za rozwiązania wdrożone w przedsiębiorstwach i za rozwiązania naukowe. W kategorii pierwszej zgłoszone zostały, po analizach w oddziałach wojewódzkich Naczelnej Organizacji Technicznej, która z tysięcy wpływających wniosków tej selekcji dokonała, wybrano 35 rozwiązań, które rozpatrzyło jury konkursu. W tej liczbie 28 były to rozwiązania organizacyjno-techniczne, a 7 wybrano z grupy rozwiązań naukowych.

Obszary tematyczne, w których działano na rzecz poprawy warunków pracy, to był hałas i drgania – jedno z pierwszych zagrożeń w środowisku, zagrożenia chemiczne pyłowe, urazy mechaniczne, zagrożenia elektryczne, wybuchowe, pożarowe, polami elektromagnetycznymi, a także doskonalenie środków ochrony indywidualnej, bardzo ważne dla zmniejszenia ogólnej uciążliwości związanej z pracą.

W kategorii pierwszej przyznano jedną nagrodę I stopnia, dwie nagrody II stopnia i trzy nagrody III stopnia oraz dziewięć wyróżnień.

Nagrodę I stopnia otrzymali projektanci platformy do cięcia wielkogabarytowych przemysłowych kominów żelbetonowych. Bardzo ważne rozwiązanie, bardzo oryginalne i eliminujące bardzo poważne zagrożenia.

Nagrodę II stopnia przyznano za elementy tłumiące hałas na przesypach kątowych oraz zastosowanie dynamicznego układu odwzorowania komputerowego rejonu wentylacyjnego w kopalni „Murcki”. Są to rozwiązania dotyczące newralgicznych punktów, w których dochodzi do dużej liczby bardzo poważnych wypadków.

Nagrody III stopnia otrzymały także rozwiązania w górnictwie i jak widać, górnictwo od lat przoduje w tych rozwiązaniach. Tam nigdy dosyć bezpieczeństwa, a więc bezpieczne rodzaje pomostów dla przejścia załogi w zawodnionych wyrobiskach, systemy pierwszej pomocy w Zakładach Górniczo-Metalowych „Zębiec” i urządzenie do naciągania taśmy podczas wykonywania połączeń, również w sytuacjach, w których dochodzi do urazów.

Wyróżniono prace dotyczące modernizowania odwadniania rurociągów w Elektrowni Pątnów, zmniejszenie ryzyka zawodowego występującego na stanowisku pracy wylewacza metalu w Zakładzie Hutniczym, system monitoringu tlenu węgla w Zakładach Wielkopiecowych, sposób awaryjnego otwierania dwuskrzydłowej tamy wentylacyjnej, bezpieczne połączenie cięgien łańcuchowych, zastosowanie metody utrzymania chodników za frontami eksploatowanych ścian za pomocą kasztów z drewna twardego, wykrycie niedozwolonej obecności człowieka w tunelu dojazdowym do kruszarki na trasie przenośnika podścianowego, a więc system, który zapobiega obecności człowieka w przestrzeni, w której może dojść do ryzyka, eliminacja zagrożenia – sposób na bezpieczną technologię mycia walców walcarek i bezpieczne miejsce pracy jako system edukacyjny.

W kategorii prac naukowo-badawczych przyznano jedną nagrodę I stopnia i dwie nagrody II stopnia. Nagrodę I stopnia przyznano za projekt ochrony załóg statków morskich od nadmiernych drgań i hałasów. Bardzo ważny obszar, bo tam człowiek jest narażony na drgania i hałas przez 24 godziny, a więc tu są dopuszczalne dużo mniejsze natężenia.

Nagrodę II stopnia przyznano za półmaskę filtrującą z ciekawą właściwością pochłaniania wilgoci, co ważne jest na stanowiskach pracy zwłaszcza w górnictwie i tam, gdzie jest duży poziom wilgoci, która niszczy możliwości ochronne masek tradycyjnych i wreszcie zraszanie powietrzno-wodne do zwalczania zapylenia oraz zagrożeń wybuchu metanu.

Mamy też nagrody specjalne Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego za program edukacji dzieci wiejskich „Zasady udziału dzieci w pracach rodzinnego gospodarstwa rolnego” i za pracę pt. „Wyposażenie techniczne gospodarstw rolnych a obciążenie pracą kobiet”.

Ministerstwo Edukacji Narodowej ufundowało 10 nagród rzeczowych. Prezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych tradycyjnie ufundował prenumeratę mie-

sięcznika „Przegląd Techniczny” i książkę Melchiora Wańkowicza. Jury postanowiło skierować listy gratulacyjne do przedsiębiorstw, które przygotowały szczególnie dużą liczbę rozwiązań i cztery takie listy zostały przedstawione do podpisu pani minister pracy. Szacunkowo oceniamy, że wyniki XXXV edycji konkursu poprawią warunki pracy około 300 tys. osób. Jest to wymierna liczba, która może się zwiększyć po zastosowaniu konkursowych rozwiązań w innych zakładach pracy. To nas cieszy jako konkretny efekt państwa pracy.

Fundatorami nagród, w kolejności wkładu, są: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Polska Telefonia Cyfrowa, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Fiat Auto Poland, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Skanska SA, Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Zakłady Azotowe Puławy i Naczelna Organizacja Techniczna.

Serdecznie gratuluję laureatom i proszę panią minister Jolantę Fedak o wręczenie nagród.

Przedstawicielka Centralnego Instytutu Ochrony Pracy Maria Madej:

W kategorii rozwiązania techniczne i organizacyjne zastosowane w praktyce nagrodę I stopnia za pracę „Platformy do cięcia wielkogabarytowych przemysłowych kominów (żelbetowych)” otrzymują: Ryszard Ratajczak, Włodzimierz Kaluba ze Specjalistycznego Przedsiębiorstwa Budowlanego Saveks Sp. z o.o. w Zgorzelcu, Wiesław Milian z SKW Biuro Projektowo-Techniczne w Zgorzelcu, Tadeusz Kret i Ireneusz Madejski z firmy Kret i S-ka w Chojnowie. Zapraszam po odbiór nagrody.

Zapraszam laureatów nagrody II stopnia za pracę „Wykorzystanie elementów tłumiących hałas na przesypach kątowych podczas transportu urobku przenośnikami taśmowymi” panów: Marka Leszczyńskiego, Zygmunta Mahlke, Adama Rzepkę i Leszka Szczepańskiego z Kompani Węglowej SA Centrum Wydobywcze „Zachód” oddział KWK „Szczygłowice” w Knurowie.

Zapraszam kolejnych laureatów nagrody II stopnia, panów Stanisława Laska, Tadeusza Stefanowicza, Henryka Skwarka, Waldemara Franczuka, Zygmunta Kaczmarzyka i Jacka Nieckarza z Katowickiego Holdingu Węglowego SA KWK „Murcki” w Katowicach za prace pod nazwą „Zastosowanie quasi-dynamicznego odwzorowania komputerowego rejonu wentylacyjnego obejmującego kolejne ściany wydobywcze w polu „B” pokładu 349 KWK „Murcki” z uwzględnieniem zrobów, to jest rozwiązania umożliwiającego pełną ocenę spodziewanych zagrożeń wentylacyjno-pożarowych i metanowych oraz wariantowy dobór racjonalnych sposobów ich zwalczania już na etapie projektowania poszczególnych ścian” .

Zapraszam laureatów nagrody III stopnia panów Eugeniusza Biega, Janusza Czernika i Grzegorza Łachajczyka z Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA KWK „Borynia” z Jastrzębia Zdroju za pracę pod nazwą „Nowy rodzaj pomostów dla przejścia załogi w zawodnionych wyrobiskach”.

Zapraszam kolejnych laureatów nagrody III stopnia panów Wiesława Kurka i Mariana Markowskiego z Zakładów Górniczo-Metalowych „Zębiec” SA w Zębcu, za pracę „System pierwszej pomocy w Zakładach Górniczo-Metalowych „Zębiec” SA”.

Prosimy autorów: pana Leona Hynisza i Michała Wyplera z Kopalni Węglowej SA Oddział KWK „Halemba” z Rudy Śląskiej, którzy są laureatami nagrody III stopnia za pracę „Urządzenie do naciągania taśmy podczas wykonywania połączeń”.

W tej kategorii wyróżnienia dyplomami otrzymali autorzy 9 prac.

Panowie Tomasz Moneta i Mariusz Goła z Zespołu Elektrowni Pątnów Adamów Konin SA za pracę „Modernizacja odwadniania rurociągów suspensji z Elektrowni Pątnów na składowisko północne”.

Za pracę „Zmniejszenie ryzyka zawodowego występującego na stanowisku pracy wylewacza metalu w Zakładzie Hutniczym” dyplomy otrzymują panowie Marek Krawiec, Maciej Popieliński, Michał Adamek, Arkadiusz Fic z firmy Aluminium Konin-Impexmetal SA.

Zapraszam panów: Andrzeja Gębale, Arkadiusza Michtę i Marcina Woźniaka z Mittal Steel Poland SA i Zakładu Automatyki Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej wyróżnionych za pracę „Monitoring tlenu węgla w obiektach Zakładu Wielkopiecowego”.

Kolejnymi wyróżnieni dypłomem to panowie Józef Wilczok, Ireneusz Baranek i Witold Łukoszek z Kompanii Węglowej SA Oddział KWK „Rydułtowy-Anna” za pracę „Sposób awaryjnego otwierania dwuskrzydłowej tamy wentylacyjnej”.

Dypłomy otrzymują autorzy pracy „Bezpieczne połączenie cięgien łańcuchowych” panowie Leon Hynisz i Michał Wypler z Kompanii Węglowej SA Oddział KWK „Halemba”.

Panowie Stanisław Lasek, Andrzej Buława, Marian Bajorowicz i Grzegorz Stacha z Katowickiego Holdingu Węglowego SA KWK „Murcki” zostali wyróżnieni za pracę „Zastosowanie metody utrzymania chodników za frontami eksploatowanych ścian za pomocą kasztów z drewna twardego”.

Za pracę „Wykrycie niedozwolonej obecności człowieka w tunelu dojazdowym do kruszarki na trasie przenośnika podścianowego” dypłomy otrzymują autorzy: pan Józef Chrobak, Janusz Związek, Wiesław Tomanek, Krzysztof Mikołajewski z Katowickiego Holdingu Węglowego SA KWK „Mysłowice”.

Dypłomem wyróżniona została praca „Eliminacja zagrożenia – sposób na bezpieczną technologię /contirod/ mycia walców walcarek”, której autorami są panowie Jarosław Małek i Ryszard Wasinkiewicz z KGHM Polska Miedź SA Oddział Huta Miedzi „Cedynia” w Orsku.

Ostatnią wyróżnioną w konkursie praca to „Moje stanowisko bezpiecznym miejscem pracy” autorstwa panów Zygmunta Wabińskiego i Marka Grzelka z firmy Wix-Filtron Sp. z o.o. w Gostyniu.

W kategorii Prace naukowo-badawcze z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ergonomii, służące poprawie warunków pracy, mające zastosowanie w praktyce, nagrodę I stopnia otrzymuje pan prof. Stefan Wejna z Wydziału Techniki Morskiej Politechniki Szczecińskiej za pracę „Ochrona załóg statków morskich od nadmiernych drgań i hałasów w świetle nowych technik badawczych”. Po odbiór nagrody zapraszam pana prof. Stefana Wejnę wraz z dziekanem tego wydziału panem Bogusławem Zakrzewskim.

Zapraszam laureatów nagrody II stopnia w kategorii prac naukowo-badawczych: pana Piotra Dobrowolskiego z Zakładu Pracy Chronionej Polfilter Spółka Jawna w Łodzi oraz Piotra Pietrowskiego i Grażynę Bartkowiak z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie po odbiór nagrody za pracę „Półmaska filtrująca klasy FFP3 D z warstwą pochłaniającą wilgoć”.

Nagrodę II stopnia otrzymują również Andrzej Meder, Dariusz Prostański, Piotr Rojek, Andrzej Tor, Zbigniew Pluta i Stanisław Tobczyk z Centrum Mechanizacji Górnictwa KOMAG w Gliwicach, autorzy pracy „Instalacja zraszacza powietrzno-wodnego do zwalczania zapylenia oraz zagrożeń wybuchu metanu”. Ta praca to również efekt współpracy z Jastrzębską Spółką Węglową.

Zapraszam pana dyrektora Henryka Jaworskiego z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego do wręczenia dwóch nagród specjalnych ufundowanych przez prezesa KRUS.

Nagrodę otrzymują: Franciszek Bujak, Stanisław Lachowski, Wiesława Majczak, Maria Miszczak, Lech Panasiuk, Czesława Skórka, Nimfa Stojek i Jan Wasilkowski z Instytutu Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki w Lublinie za pracę pt. „Program edukacji dzieci wiejskich szkół podstawowych oraz scenariusze zajęć w wiejskich szkołach podstawowych pn. >>Zasady udziału dzieci w pracach rodzinnego gospodarstwa rolnego<<”.

Nagrodę specjalną otrzymuje także pani Anna Groborz z Akademii Rolniczej im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, autorka pracy „Wyposażenie techniczne gospodarstw rolnych a obciążenie pracą kobiet”.

Gratulujemy wszystkim laureatom i dziękujemy za przybycie. Listy gratulacyjne oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez ministra edukacji narodowej oraz prezesa Federacji Organizacji Naukowo-Technicznych NOT zostaną przesłane pocztą. Instytucje reprezentowane przez nagrodzonych nagrodami I stopnia w obu kategoriach otrzymują

również roczne prenumeraty miesięcznika „Przegląd Techniczny”, ufundowane przez prezesa NOT.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Dziękujemy wszystkim laureatom i gratulujemy. Chcemy teraz przedstawić państwu krótkie prezentacje dwóch nagrodzonych prac. Proszę laureata nagrody I stopnia o krótką prezentację nagrodzonego rozwiązania.

Przedstawiciel Specjalistycznego Przedsiębiorstwa Budowlanego Savex Sp. z o.o. w Zgorzelcu Wiesław Milian:

Firmą, która rozwiązywała problemy związane z rozbiórką kominów, jest firma Savex ze Zgorzelca. Ja reprezentuję zespół projektantów z Biura Projektowo-Technicznego ze Zgorzelca. Elementy hydrauliki oraz projekt narzędzi do cięcia kominów zaprojektowała firma Kret i S-ka z Chojnowa.

Na zdjęciu wykonanym w Elektrowni Turów na pierwszym kominie widzimy platformę do rozbiórki kominów. Komin na zdjęciu ma wysokość 150 m. Konieczność usprawnienia rozbiórki kominów pojawiła się przy okazji prac w Hucie Miedzi Głogów, gdzie należało skrócić komin wysokości 180 m o 40 m. Nie wolno było nic zrzucić na dół, cały gruz trzeba było zwieźć. Należało rozebrać wymurówkę wewnątrz komina i wyremontować powłokę wewnętrzną na całej wysokości. Do tego celu została zaprojektowana platforma, która charakteryzuje się tym, że ma 6 kolumn z siłownikami hydraulicznymi rozmieszczonymi po obwodzie, które są spięte poziomymi i skośnymi prętami tworzącymi parasol. Na ramionach zewnętrznych dodatkowo wiszą pomosty zewnętrzne, które chronią przed spadaniem urobku w dół. Cały urobek jest kruszony za pomocą szczęk hydraulicznych, specjalnie do tego celu zaprojektowanych, i koszem umieszczonym w środku jest zwożony na dół. Na dole urobek jest wysypywany i kosz wraca na górę. Kolumny są po to, żeby podnieść stopę do góry w momencie, gdy musimy kruszyć pod nią. Po wykruszeniu komina pod nią zostaje ona opuszczona 0,5 m niżej. Po wykonaniu wykruszenia na całym obwodzie platforma opuszcza się w dół i kolejno wykonywane są prace wyburzeniowe. W tym wypadku średnica komina wynosiła u góry ok. 4 m i za pomocą tej platformy mogliśmy to zrealizować. Następnie kolumny zostały odjęte i wieża wyciągowa, która się znajduje u góry, razem z platformą zjeżdżała w dół i służyła do wyjęcia wymurówki.

W przypadku drugiego komina w Elektrowni Turów problemem była wielkość tego komina, który miał 10 m średnicy u góry i 16 m średnicy u dołu. Tamta platforma była za mała, zaprojektowaliśmy więc platformę, która charakteryzuje się tym, że posiada z boku kolumny z szufladami. Te szuflady podnoszone są do góry w momencie, gdy musimy kruszyć pod tą szufladą i po wykruszeniu, tak samo jak poprzednio, platforma zjeżdża w dół. Tu też był warunek – nie wolno było nic zrzucić z góry, bo dookoła jest infrastruktura działającej elektrowni. Tak zostały rozebrane w Elektrowni Turów trzy komin, jeden w Pomorzanach, jeden w Dolnej Odrze, gdzie natrafiliśmy na pewien problem. Komin miał wysokość 250 m. Konstrukcja platformy do tej pory stosowana nie była w stanie sprostać zadaniu przy tak dużym wymiarze średnicowym komina. Grubość muru była też tak wielka, że nie mogliśmy kruszyć muru szczękami, które posiadaliśmy. Zaprojektowaliśmy platformę, która jeździ po obrzeżu komina. Jest ona nałożona na komin, część jej znajduje się wewnątrz komina, część na zewnątrz. Do rozbiórki żelbetu użyliśmy pił tarczowych, które nacinały żelbet z jednej i z drugiej strony. Następnie za pomocą specjalnego łamacza było to łamane i żurawiem, który się znajdował na jednej z kolumn, cały bloczek był opuszczany na dół. W ten sposób rozebraliśmy ten komin. Wszystkie trzy rozwiązania zostały zgłoszone w Urzędzie Patentowym. Firma Savex w tej chwili przygotowuje się do rozbiórki komina o wysokości 300 m. To kolejne wyzwanie przed którym stajemy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Proszę o prezentację swojego projektu pana prof. Stefana Wejnę z Politechniki Szczecińskiej, laureata nagrody I stopnia w kategorii prac naukowo-badawczych.

Prof. Politechniki Szczecińskiej Stefan Wejna:

Dziękuję za wyróżnienie mojej pracy, czuję się wyróżniony nie tylko osobiście, ale że wyróżnione zostało całe środowisko ludzi, którzy walczą intensywnie z zagrożeniem, jakim jest hałas w naszym otoczeniu. Znalazło to wyraz w nagrodzonych tutaj pracach. Problem hałasu był tu dominujący, co nas akustyków bardzo cieszy.

Reprezentuję Politechnikę Szczecińską, Wydział Techniki Morskiej, stąd temat mojego wystąpienia i mojego opracowania. Zajmujemy się ochroną załóg okrętowych od nadmiernych drgań i hałasów, jako że te dwa zagadnienia techniczne są nierozłączne i tak nad nimi współcześnie pracujemy. Współcześnie też używamy innych metod badawczych niż tradycyjne. Tradycyjnie akustyka kojarzy się z takim atrybutem jaki mam przed sobą, czyli z mikrofonem. Tymczasem okazuje się, że rejestrowany parametr tym przetwornikiem jest skalarnym parametrem, to znaczy właściwie możemy określić jego wartość, wartość poziomu ciśnienia akustycznego, mówiąc popularnie poziomu hałasu. Tymczasem genezą tego zdarzenia jest ruch ośrodka, ruch, który dobrze by było zobaczyć. Współczesne techniki pozwalają po raz pierwszy pokazać falę akustyczną jako element transportu energii. Tej energii, która jest w pewnym sensie szkodliwa, destrukcyjnie działa na organizm ludzki, ale jednocześnie prezentuje też stan techniczny maszyn, drgania nadmierne, hałasy. Nadmierne drgania i hałas są atrybutem złego technicznie produktu. Stąd rozszerzenie od czynników ludzkich na czynniki techniczne jest niezwykle szerokim polem do działania w tym zakresie. Wracając do tych nowoczesnych technik. Akustycy posługują się urządzeniem – sondą do pomiaru natężenia dźwięku. Niewtajemniczonym powiem, że natężenie dźwięku to jest strumień energii akustycznej, tak jak w mechanice płynów łatwo postrzegamy przepływ energii, tak fali akustycznej nie widzimy. Nie widzieliśmy dotąd. Na zdjęciu widać pokazywanie fali akustycznej układów rzeczywistych. To nie są symulacje komputerowe. Symulacji komputerowych mamy nadmiar. Ale walidacje symulacji z układami rzeczywistymi niezbyt często spotykane są w literaturze. Otóż my mamy dzisiaj w ręku narzędzie, które w naszym ośrodku prekursorsko jest stosowane – pokazujemy fale akustyczne, pokazujemy niewidzialne, czyli możemy postrzegać nie tylko zmysłem słuchu, ale oglądać kształt tej energii, jak obiega przeszkody, jak przenika szczeliny, czyli to, co dla mechanizmów płynnych jest trywialnie proste. Przepraszam, że nie mówię o treści mojego nagrodzonego projektu, tylko rozszerzam to zagadnienie o nowe techniki zmierzające do ochrony środowiska przed nadmiernymi drganiami i hałasami, stosowane we wszystkich gałęziach technicznych. Dzisiaj diagnostyka techniczna oparta na diagnostyce akustycznej dzięki temu, że stosujemy analizy wektorowe, wzbogaciła, a można wręcz powiedzieć, zrewolucjonizowała pojęcie diagnostyki technicznej metodami akustycznymi. To niebywale prosta, zrozumiała nawet dla nie akustyków technika, która potrafi, mówiąc ogólnie, rozeznaczyć tego wroga i znaleźć jego słabe strony. Pokazywane tu rejestracje, to jest, jak już powiedziałem, coś, czego nie widzimy. Oglądamy badania rzeczywiste, zarejestrowane, np. promieniowanie dwóch głośników. Przy tym z jednej strony głośnik jest w przeciwfazie, czyli jest to samo źródło, tylko zmieniliśmy końcówki na głośniku, o 180 stopni zmieniliśmy fazę. Widzimy, że obraz promieniowania tej energii jest zupełnie inny. Wyobraźmy sobie słuchacza, który odbiera taki dźwięk. Łatwo jest przeprowadzić analizę i wyciągnąć wnioski co do stosowania np. ekranów akustycznych, tego pola chronionego, czyli tej strefy cienia. My możemy ją definitywnie i jednoznacznie opisać. Możemy sprawdzić nasze modelowania matematyczne, czy symulacje komputerowe są właściwe. Chciałbym zakończyć tym, że wprowadzenie nowych technik badawczych, jakimi są pomiary natężenia dźwięku, używanie nowych przetworników, otworzyło nam skokowo pojęcie analizy akustycznych pól w strefach rzeczywistych. To znaczy, że jest to to, co w przemyśle oglądamy, to, co „oglądamy”, siedząc i słuchając muzyki, sprawdzając czy ustawienie naszych głośników jest poprawne itd. Ma to wydźwięk bardzo szeroki. Na podkreślenie, może nieskromne, zasługuje fakt, że to są nasze, autorskie rozwiązania, programy, opracowania metodyki, która teoretycznie jest powszechnie znana, tylko mało jeszcze spopularyzowana, ale dzięki naszej pracy pojęcie akustyki użytkowej stosowanej nabrało trochę innego znaczenia, z czego cieszymy się i wymieniamy nasze

uwagi z kolegami z branży. W obszarze ochrony przed hałasem mamy nowe, wygodne narzędzie efektywnie dzisiaj stosowane.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Proszę dyrektora Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy pana Wiktora Zawieskę o przedstawienie wyników Europejskiego Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”.

Dyrektor Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy Wiktor Zawieska:

Jest to już VIII edycja Europejskiego Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę” i jak tu już dzisiaj było mówione, jest to konkurs, który toczył się w Polsce i w całej Europie równocześnie przez cały bieżący rok, a dotyczy tzw. dobrych praktyk. Konkurs jest jednym z działań wspierających toczącą się nadal kampanię pod nazwą „Europejska kampania bezpieczeństwa i zdrowia w pracy”. Ta kampania jest organizowana co roku na wybrany temat związany z najistotniejszymi problemami dla bezpieczeństwa, ochrony zdrowia i życia człowieka w środowisku pracy. W tym roku kampania dotyczyła zagrożeń mięśniowo-szkieletowych, stąd jej polska nazwa „Mnie dźwigaj”. Kampania jest organizowana co roku przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy z siedzibą w Bilbao, we współpracy z państwami członkowskimi. W Polsce tę kampanię koordynował i był w dużej mierze jej głównym realizatorem Krajowy Punkt Centralny, który z woli ministra pracy od 2000 r. pełni Centralny Instytut Ochrony Pracy. Celem konkursu jest szeroko pojęte przedstawienie europejskim pracodawcom i pracownikom, bo jak wspominałem konkurs i kampania toczyły się równolegle we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Przedstawienie także instytucjom uczestniczącym w procesie pracy informacji, partnerom społecznym, specjalistom, praktykom z dziedziny BHP informacji o korzyściach wynikających ze stosowania dobrych praktyk, dobrych rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Te „Dobre Praktyki” to są konkretne rozwiązania zastosowane w praktyce, obejmujące zarówno środki techniczne, środki zapobiegawcze, ograniczające, w przypadku tegorocznej kampanii, występowanie chorób mięśniowo-szkieletowych, jak i oczywiście działania służące pomocą osobom, które już na te schorzenia zapadły, które cierpią z powodu tych zagrożeń. Przykładami takich działań mogą być m.in. dostosowania miejsc pracy. Są to działania techniczne, zmierzające do zmniejszenia uciążliwości pracy, to są działania wręcz eliminujące lub znacząco ograniczające okresy zbyt długiej pracy w pozycji stojącej lub siedzącej, jako jednego z głównych czynników zagrożeń mięśniowo-szkieletowych. To także rozwiązania organizacyjne związane z utrzymaniem, rehabilitacją, ułatwieniem powrotu do pracy osobom, u których już wystąpiły dolegliwości mięśniowo-szkieletowe.

W tym roku mieliśmy przyjemność analizować i oceniać kilka prac zgłoszonych na ten konkurs. 10 października odbyło się posiedzenie jury, a nagrody przyznane zostały trzem rozwiązaniom, które za chwilę państwu przedstawię, prezentującym przykłady „Dobrych Praktyk” zastosowanych właśnie w celu zminimalizowania zagrożeń schorzeniami mięśniowo-szkieletowymi na stanowiskach pracy, zgodnie z ideą konkursu.

Pierwszą nagrodę otrzymuje praca pt. „Zastosowanie przenośników rolkowych”. Może to niezbyt dobrze brzmiący tytuł, ale problem okazał się bardzo istotny. Rozwiązanie zgłoszone przez przedsiębiorstwo Inergy Automotive Systems Poland Sp. z o.o. z Lublina, a problem, jaki został rozwiązany za pomocą tego pomysłu, jest bardzo duży, jeśli chodzi o zakres, o skalę bardzo dotkliwego, związanego z ręczną obsługą, ręcznym dźwiganiem, załadunkiem, rozładunkiem wózków widłowych, przenoszeniem bardzo ciężkich, dużych gabarytowo i gorących zbiorników, bo dotyczyło to linii, na której były produkowane zbiorniki, przenoszenia tych zbiorników na długich odcinkach do wagi i z wagi, pokonywanie przez pracowników w związku z tym dużych odległości. Rozwiązanie polega na znacznym wyeliminowaniu tych wszystkich czynności poprzez kompleksowe unowocześnienie linii produkcyjnej, między innymi poprzez zastosowanie przenośników rolkowych, dzięki czemu zminimalizowano ręczne przenoszenie ciężarów. Wprowadzenie przenośników rolkowych nie tylko w fazie końcowej, ale także we wszystkich pośrednich ogniwach procesu produkcji. Tak więc rozwiązanie objęło cały

proces pracy, cały proces produkcji, a jego oddziaływanie było w związku z tym kompleksowe. Zainstalowano specjalne wagi, dzięki czemu wyeliminowano wielokrotne przenoszenie z różnych miejsc taśmy produkcyjnej w procesie produkcyjnym gotowych zbiorników.

Druga nagroda dotyczyła innego rozwiązania, również kompleksowego, ale obejmującego przede wszystkim działania organizacyjne i edukacyjne zgłoszone przez British Airways Polska z Warszawy, a dotyczyła dużego kompleksowego programu szkoleń dla pracowników biurowych związanych z ergonomią pracy. To rozwiązanie miało za zadanie usunąć istotny problem, jakim był brak wiedzy, świadomości, nawyków wśród pracowników, związany z radzeniem sobie z dolegliwościami mięśniowo-szkieletowymi występującymi przede wszystkim na stanowiskach biurowych. Rozwiązanie objęło dwa elementy: przede wszystkim kompleksowy program szkoleń edukacyjnych, jak również rozwiązania konkretne, techniczne, które pokażemy państwu na zdjęciach, związane już bezpośrednio z zastosowaniem różnego rodzaju rozwiązań na stanowisku pracy. Są to rozwiązania zmniejszające dolegliwości na stanowisku pracy biurowej, komputerowej, różnego rodzaju podesty, podkładki i specjalnie dobrane, skonstruowane biurka, a także siedziska. Połączenie z tym kompleksowym programem szkoleń zaowocowało, jak pokazały ankiety przeprowadzone po wdrożeniu i jego realizacji, bardzo istotną zmianę komfortu pracy wśród pracowników.

I trzecia nagroda dla Tesco Polska Sp. z o.o. Problem urazów mięśniowo-szkieletowych pracowników wynika przede wszystkim z transportowania różnego rodzaju materiałów. Istotna zmiana, jaka nastąpiła po wprowadzeniu nowego rozwiązania, to wprowadzenie zmechanizowanych środków transportu, czyli ograniczenie do minimum ręcznego, uciążliwego transportu tych materiałów. Połączono te zmiany z kompleksowym programem szkoleń obsługi i całej załogi.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Przystępujemy do wręczenia nagród laureatom Europejskiego Konkursu „Nagroda za Dobrą Praktykę”.

Przedstawicielka Krajowego Punktu Centralnego Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy Joanna Janecka:

W Europejskim Konkursie „Nagroda za Dobrą Praktykę” nagrodę I stopnia otrzymuje firma Inergy Auto Motive Systems Poland Sp. z o.o. za wniosek pt. „Zastosowanie przenośników rolkowych”. Po odbiór dyplomu zapraszam pana Konrada Gościckiego.

Nagrodę II stopnia otrzymuje firma British Airways za wniosek pt. „Szkolenie dla pracowników biurowych z ergonomii pracy”. Zapraszam po odbiór dyplomu pana Jarosława Strzeszewskiego.

III nagrodę otrzymuje firma Tesco Polska Hipermarket Poznań za wniosek pt. „Zastosowanie wózków paletowych o napędzie elektrycznym w hipermarkecie Tesco w Poznaniu”. Po odbiór dyplomu zapraszam pana Rafała Wolnego.

Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Ponieważ zbliżamy się do zakończenia części uroczystej dzisiejszego posiedzenia Rady Ochrony Pracy, chciałabym bardzo podziękować ministrowi pracy i polityki społecznej, który te konkursy organizował, sponsorował i tę ideę promuje. Bo to jest właściwe znaczenie pierwszego członu nazwy tego resortu, a nie tylko pomocy zabiedzonym pracownikom. Bardzo serdecznie za to dziękujemy.

Dziękujemy także resortom współpracującym: Ministerstwu Zdrowia, Ministerstwu Edukacji Narodowej, Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Ministerstwu Gospodarki. Szczególne podziękowania kieruję do laureatów, autorów prac z tych najbardziej niebezpiecznych dziedzin jak górnictwo i hutnictwo. Często słyszymy uwagi, że w konkursie dominują nagrody z tego właśnie obszaru, ale prawda jest taka, że tam właśnie jest najwięcej zagrożeń i jednocześnie panuje tam kultura bezpieczeństwa wpojona przez dawny system, co gorsza cały czas trwa. Ta praca to jest być albo nie być, jak się zjeżdża na dół. W związku z tym udział pracowników tych branż i ich zainteresowanie problemami bezpieczeństwa jest większe niż w innych dziedzinach.

Serdecznie dziękuję sponsorom konkursu, którzy wnieśli swój wkład. Tradycyjnie już Fiat Auto Poland, który od początku wspiera konkurs, przeznaczając środki na nagrody. W tym roku sponsorem była również Polska Telefonia Cyfrowa Sp. z o.o., Skanska no i oczywiście KRUS, który jest tutaj przykładem, jeśli chodzi o instytucję ubezpieczeniową, która ma w swej polityce prewencję. Jeżeli wszystkie instytucje ubezpieczeniowe w kraju, nie wymieniam tej najpotężniejszej w tym miejscu ze względów zrozumiałych, podchodziłyby tak do swojej roli, nie tylko zbierających składki, to byłoby to z pożytkiem dla zmniejszenia wydatków na odszkodowania.

Chciałabym także podziękować dyrektorowi Jerzemu Kowalskiemu, który jest przewodniczącym rady programowej przy Punkcie Centralnym Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, bo dzięki niemu mogliśmy zaprogramować te działania.

Jeszcze raz wszystkim dziękuję i po ogłoszeniu przerwy zapraszam wszystkich laureatów do wspólnego pamiątkowego zdjęcia, żeby było wiadomo, że jesteśmy w Sejmie Rzeczypospolitej Najjaśniejszej.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Ogłaszam przerwę. Posiedzenie drugiej części Rady rozpoczniemy o godz. 12.30.

[Po przerwie]

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Otwieram drugą część posiedzenia Rady Ochrony Pracy. Witam wszystkich, stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń. Porządek dzienny został państwu doręczony na piśmie. Czy są do niego uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Proszę prof. Danutę Koradecką o przedstawienie Stanowiska Rady Ochrony Pracy przygotowanego przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy, w sprawie ekonomicznych aspektów kształtowania warunków pracy oraz metodyki statystycznych analiz wypadków przy pracy.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

W Stanowisku Rady Ochrony Pracy staraliśmy się dać wyraz najistotniejszym wnioskowi, które wynikały z opracowanych materiałów i dyskusji. Chcielibyśmy, żeby Rada wyraziła pogląd, że istnieje pilna potrzeba wprowadzenia zmian do ustawy – o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w szczególności w następujących aspektach: objęcie zróżnicowaną składką także płatników zatrudniających od 1 do 10 pracowników, obniżenie stopy procentowej dla płatników, którzy wdrożyli skuteczny system zarządzania jako element systemowego podejścia do problemu i wzmacniający to działanie, zwiększenie nakładów na prewencję wypadkową do co najmniej 1% określonego ustawowo w ustawie o ubezpieczeniu społecznym w roku 2008, a stopniowo do 4% w roku 2012, czyli w takim horyzoncie, w jakim będzie funkcjonowała nowa strategia; zmiany w profilu wydatków z funduszu odpowiednio do przyczyn i skutków, ponieważ w tej chwili nie znajdujemy powiązania struktury wydatków ze stanem warunków pracy w poszczególnych dziedzinach. Zwracamy także uwagę na potrzebę wprowadzenia takich zmian w ustawie, które zwiększyłyby jej oddziaływanie jako ekonomicznego stymulatora poprawy warunków pracy także poprzez zwiększenie liczby grup działalności, ponieważ jak pamiętamy, mamy w tej chwili jedną grupę, w której komasowane są zakłady o bardzo różnym profilu, co powoduje, że niektóre z nich w sposób niezasłużony płacą zbyt dużo, a niektóre w sposób równie niezasłużony płacą zbyt mało. Jeżeli więc rozwarstwimy tę grupę, będzie to bardziej adekwatne do rzeczywistego ryzyka w tych branżach. I to są wszystkie uwagi, które chcielibyśmy zaadresować do nowelizacji Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. To oczywiście wymaga pogłębionej dyskusji, jakiejś inicjatywy rządowej czy poselskiej.

Rada zwraca także uwagę na potrzebę intensyfikacji działań prewencyjnych finansowanych przez ZUS i KRUS, tak aby w szerszym zakresie obejmowały one opracowywanie i wydawanie materiałów informacyjnych, opracowanie i emisję programów szczególnie w środkach masowego przekazu, w telewizji publicznej, ponieważ takiego

działania w ogóle nie odnotowujemy, a także opracowanie nowych programów i materiałów edukacyjnych i przeprowadzanie szkoleń przy ich użyciu.

Rada z zainteresowaniem przyjęła informację o prowadzonych pracach nad zastosowaniem nowych metod analiz wypadków, umożliwiających lepsze ich wykorzystanie do celów prewencji. Zwracam też uwagę na konieczność poprawy jakości informacji o wypadkach przy pracy, które są dostarczane przez przedsiębiorstwa do GUS. Zwracam się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także do Państwowej Inspekcji Pracy, żeby objąć systemową oceną w czasie kontroli wiarygodność tych danych, bo mieliśmy przykłady takich zakładów, jak Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, które nie wykazały w karcie Z10 ani jednego pracownika narażonego na cokolwiek: ani na hałas, ani na urazy, ani na nic. W związku z tym kontrola tego, co zakład raportuje do GUS, byłaby wskazana zarówno ze strony Państwowej Inspekcji Pracy, która zapewne czyni to częściej, jak i ZUS, który w końcu jest płatnikiem odszkodowań i powinien także to kontrolować.

Takie jest przesłanie tego Stanowiska. Była to bardzo ciekawa dyskusja, za którą bardzo dziękuję wszystkim członkom zespołu biorącym udział w spotkaniu, a także biur, które zorganizowało to spotkanie w warunkach zgodnych z bezpieczeństwem i higieną pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Czy ktoś z państwa ma uwagi do przedstawionego Stanowiska Rady?

Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:

Proponuję poprawkę, aby zdanie „Rada wyraża pogląd, że istnieje pilna potrzeba...” brzmiało: „Rada uznaje, że istnieje pilna potrzeba...”. To samo w przypadku zdania: „Rada zwraca również uwagę, na potrzebę zmian...” dokonać zmiany na: „Rada również uznaje potrzebę zmian...”.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Czy są jeszcze jakieś uwagi do przedstawionego stanowiska? Nie widzę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem Stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie wzmocnienia zachęty do poprawy warunków pracy w systemie społecznego ubezpieczenia wypadkowego oraz analiz wypadków przy pracy do celów prewencji?

Stwierdzam, że Stanowisko Rady Ochrony Pracy zostało jednogłośnie przyjęte.

Przechodzimy do rozpatrzenia drugiego punktu porządku dziennego, czyli zapoznania się z materiałem przygotowanym przez Państwową Inspekcję Pracy zatytułowanym „Przestrzeganie przez pracodawców przepisów prawa pracy w zakresie wypłaty wynagrodzeń za pracę i innych świadczeń ze stosunku pracy w latach 2005-2006 i w pierwszym półroczu 2007 r.”.

Zastępca Głównego Inspektora Pracy Anna Tomczyk:

Przestrzeganie przez pracodawców prawa pracy w zakresie wynagrodzeń za pracę jest od wielu lat w centrum zainteresowania Państwowej Inspekcji Pracy. Problem ten objęty jest zarówno kontrolami rutynowymi jak i specjalnym tematem, który co roku jest wprowadzany do programu działania, jest to temat dotyczący przestrzegania prawa pracy o wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń. W latach 2005-2006 i w pierwszym półroczu 2007 r. inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 43 tys. kontroli, podczas których szczegółowym kontrolom poddano stan przestrzegania tych przepisów. W badanym okresie najwięcej kontroli zostało przeprowadzonych w zakładach zatrudniających od 10 do 49 pracowników, natomiast klasyfikacja pozostałych zakładów z punktu widzenia tych wielkości jest zamieszczona na zaprezentowanym tu slajdzie. Szczegółowe informacje o wynikach naszej kontroli zawarte są w przedstawionym państwu materiale, zatem postaram się ograniczyć do najważniejszych elementów, na które chciałabym zwrócić państwa uwagę.

Wyniki przeprowadzonej kontroli w ramach tematu „Przestrzeganie przepisów o wypłacie wynagrodzeń i innych świadczeń pracowniczych” wskazują, iż kontrolowani pracodawcy najczęściej naruszają przepisy w zakresie: wypłaty wynagrodzenia za

pracę, wypłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych i wypłaty wynagrodzeń za urlop wypoczynkowy bądź ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

Zwrócić należy szczególną uwagę na fakt, iż ubiegły rok przyniósł w porównaniu z 2005 r. znaczący spadek odsetka kontrolowanych pracodawców naruszających te przepisy, zaś pierwsze 6 miesięcy br. zdają się potwierdzać powyższą tendencję. Jak widzimy w 2005 r. odsetek pracodawców naruszających przepisy prawa pracy wynosił blisko 56%, w 2006 r. było to 30%, a w pierwszym półroczu 2007 r. odsetek ten wyniósł 26%. Tendencja spadkowa, którą tu zauważamy będzie utrzymana, bo pierwsze wyniki kontroli końcówki roku już wskazują, że tendencja ta będzie się utrzymywała. Prowadzone w ramach tematu kontrole wykazały, że corocznie na skutek niewypłacania wynagrodzeń i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy pokrzywdzonych było wiele tysięcy pracowników i przyjmując, że każde naruszenie dotknęło innego pracownika, można stwierdzić, że pokrzywdzonych zostało w tym okresie ogółem 200 tys. pracowników. W okresie objętym sprawozdawczością inspektorzy pracy, mając na celu usunięcie stwierdzonych naruszeń w zakresie przepisów prawa pracy, zastosowali szereg środków prawnych: było to ponad 102 tys. wniosków w wystąpieniach, wydali ponad 36 tys. decyzji płatniczych. W związku z ujawnionymi wykroczeniami skierowano do sądów grodzkich ponad 2,6 tys. wniosków o ukaranie i na blisko 19 tys. pracodawców nałożono kary grzywny w drodze mandatów karnych na łączną kwotę ponad 12 mln zł.

W wyniku wykorzystania środków prawnych, jakimi dysponują inspektorzy w okresie objętym sprawozdawczością, wyegzekwowano dla blisko 560 tys. pracowników kwotę ok. 417 mln zł. Badany okres potwierdził dosyć wysoki stopień skuteczności działań Inspekcji w zakresie egzekwowania należności związanych z decyzjami płatniczymi. W 2005 r. inspektorzy wyegzekwowali ponad 51% kwoty należnej pracownikom, natomiast w 2006 r. powyższy wskaźnik ukształtował się na poziomie 56%. Są to najważniejsze dane zaprezentowane przeze mnie w dużej pigułce. W dostarczonych materiałach macie państwo to szczegółowo rozpisane.

Podsumowując tę prezentację, chciałabym przedstawić najważniejsze w naszej ocenie wnioski. Wyniki kontroli w ramach tematu „Przestrzeganie przez pracodawców przepisów prawa pracy w zakresie wynagrodzeń” potwierdzają znaczący spadek odsetka kontrolowanych pracodawców naruszających te przepisy. Konsekwentne działania Państwowej Inspekcji Pracy w obszarze przestrzegania tych przepisów skutkują również tym, że wskaźnik pokrzywdzonych pracowników w stosunku do wszystkich zatrudnionych w kontrolowanych zakładach systematycznie ulega obniżeniu. I tak w 2005 r. wynosił on 76%, natomiast w 2006 r. ukształtował się już na poziomie 64%. Dane za pierwsze półrocze 2007 r., gdzie wskaźnik ukształtował się na poziomie 41%, pozwalają oczekiwać dalszego spadku odsetka pokrzywdzonych pracowników. Ogół działań podjętych przez inspektorów pracy zarówno w kontrolach rutynowych, jak i tematycznych umożliwił wyegzekwowanie w ciągu ostatnich 2,5 roku kwotę blisko 417 mln zł na rzecz blisko 560 tys. pokrzywdzonych pracowników. Mimo pewnej poprawy rozmiar zjawiska niewypłacania wynagrodzeń za pracę i innych świadczeń powoduje, że zagadnienia te nadal muszą pozostawać w centrum uwagi Państwowej Inspekcji Pracy. Stosowane przez inspektorów pracy środki prawne oraz perspektywa wszczęcia postępowania egzekucyjnego są bowiem istotnym czynnikiem mobilizującym pracodawców do podjęcia skutecznych działań zapewniających przestrzeganie przepisów prawa. Niezależnie od przyczyn ujawnianych uchybień, systematycznie przeprowadzane kontrole i stosowane środki prawne uzmysławiają pracodawcom, że naruszanie przepisów prawa pracy dotyczące wynagrodzeń nie może być usprawiedliwione żadnymi okolicznościami. Z uwagi na powyższe celowe jest w naszym przekonaniu kontynuowanie działań kontrolno-nadzorczych, jak i profilaktyczno-szkoleniowych i popularyzatorskich w taki sposób, aby dotrzeć do jak największej liczby pracodawców, jak największej grupy odbiorców, na których ciąży obowiązek przestrzegania przepisów prawa dotyczących wypłaty wynagrodzeń.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Otwieram dyskusję.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Co do samego materiału nie mam żadnych uwag. Jest mi jedynie smutno, że wynagrodzenia nie są wypłacane, ale zjawisko istnieje i z faktami nie będziemy dyskutować. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na jedną rzecz. To nie jest uwaga do Państwowej Inspekcji Pracy, to jest uwaga do wszystkich odbiorców tego typu informacji, do dziennikarzy, do opinii publicznej, dlatego że te odsetki, o których państwo mówicie, to jest kwestia firm kontrolowanych, a nie firm w ogóle, niemniej ludzie są ludźmi i czytają wybiórczo. Jeżeli będziemy opracowywali stanowisko Rady Ochrony Pracy, stawiam wniosek, abyśmy wyrazili pogląd, że ten spadający odsetek to nie jest odsetek przedsiębiorstw niepłacących wynagrodzeń w ogóle, tylko to jest odsetek przedsiębiorstw kontrolowanych. Na marginesie tego powtórzę mój nie nowy postulat: być może jest możliwe określenie rzeczywistego odsetka ogółu przedsiębiorców, którzy mają kłopoty z wypłacaniem wynagrodzeń. Jeżeli nie, należy zwrócić się może przez ministerstwo, a może bezpośrednio do GUS, żeby przeprowadził tego typu badania, abyśmy mogli dokładnie poznać liczbę tych przedsiębiorstw i w ten sposób poznać skalę zjawiska.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Zgadzając się z tym, co powiedział mój przedmówca, wyrażając ubolewanie, że mamy do czynienia z przypadkami naruszenia prawa w tym zakresie, zwracam jednak uwagę na skalę poprawy, co jest rzeczą godną podkreślenia. Na to składa się praca Państwowej Inspekcji Pracy oraz sytuacja pracodawców, która również poprawia się. Tak jak Państwowa Inspekcja Pracy upowszechnia przykłady negatywne w zakresie przestrzegania przepisów w zakresie wzrostu liczby wypadków, inspekcja powinna upubliczniać również zjawiska pozytywne, dlatego że jest wyraźna poprawa i to powinniśmy wyeksponować.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Mam pytanie z drugiej strony. Dlaczego tylko połowę tych wynagrodzeń udało się odzyskać? Nie wiem, czy udało się odzyskać tylko połowę, czy aż połowę?

Zastępca Głównego Inspektora Pracy Anna Tomczyk:

Problem jest troszkę innego rodzaju. My jesteśmy na etapie zbierania danych za 2007 r., część spraw jest w sądach, tak więc ostateczna liczba wyegzekwowanych wynagrodzeń będzie zapewne znana w pierwszym półroczu 2008 r., kiedy zostaną zakończone toczące się sprawy. To jest jedna rzecz, a druga, że są prowadzone postępowania egzekucyjne, które też trwają. To, co przedstawiamy, to jest dość dużo, to jest to, co rzeczywiście wyegzekwowaliśmy. Część zobowiązań udaje się nam wyegzekwować już w trakcie czynności kontrolnych i to jest nasz sukces. Może on nie jest odzwierciedlany przez dane liczbowe, ale jest to bardzo korzystna sytuacja.

Jest jeszcze jedna rzecz, którą należy podkreślić przy stosowaniu środków prawnych, że decyzje płatnicze inspektor pracy może wydać jedynie wtedy, kiedy mamy do czynienia ze świadczeniem bezspornym i dopiero wtedy, gdy są nadal niewypłacane, można zastosować postępowanie egzekucyjne. W innym wypadku wydajemy wystąpienia, a z ich realizacją jest nieco gorzej, jest to trudniejsze do wyegzekwowania przy stosowaniu środków prawnych.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Chciałbym wesprzeć Państwową Inspekcję Pracy i chcąc usprawiedliwić pracodawców, którzy nie płacą, chciałbym powiedzieć, że jednym z czynników, zapewne w tym przypadku nie bez znaczenia, jest fakt, że ci pracodawcy są albo w stanie likwidacji, albo w stanie straty i zwyczajnie nie mają z czego zapłacić. To powoduje skargę pracownika, którą Państwowa Inspekcja Pracy bada, a u pracodawcy nie nastąpiła poprawa, która umożliwi wypłatę wynagrodzenia. Podejrzewam, że jest to odsetek, który tutaj widzimy.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Myślę, że pan Maciej Sekunda tylko w części ma rację, bo takich przypadków jest naprawdę niewiele. Z doświadczenia w działalności związkowej wiem, że ten odsetek nie-

placonych wynagrodzeń nie jest spowodowany trudną sytuacją pracodawcy. Pamiętamy protesty w Elblągu, czy w innych zakładach pracy, gdzie pracodawca traktował należne wynagrodzenia dla pracowników jako darmowy kredyt dla siebie.

Myślę, że jest duża przesada w stwierdzeniu, że nastąpiła w tym zakresie tak duża poprawa. Jeżeli utrzyma się tendencja z pierwszego półrocza, to ten rok zamknie się na poziomie 130 tys. pracowników, których dotyczą decyzje płatnicze. W ubiegłym roku było 155 tys. decyzji. Postęp więc jest, ale nie aż tak duży. Każdy przypadek niewypłacenia wynagrodzenia jest to ogromna krzywda nie tylko dla tego pracownika, ale również jego rodziny. Nie ma czym się chwalić. Wpływ na to, że tych przypadków jest nieco mniej, ma również rynek pracy. Dzisiaj coraz więcej pracodawców musi płacić, bo w innym przypadku pracowników będą szukać na Ukrainie, których będą oszukiwać, tak jak do tej pory oszukiwali polskich pracowników.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Chciałbym zwrócić uwagę, że pan Maciej Sekunda ma dużo racji w tym, co powiedział. Jest bardzo duży odsetek pracodawców, szczególnie tych drobnych, którzy po kontroli mają tak duże kłopoty finansowe z powodu małej sprzedaży, że może zająć taka sytuacja.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że to, co robi Państwowa Inspekcja Pracy w zakresie profilaktyki, bardzo mi się podoba. U mnie w Krakowie odbywa się wiele spotkań, to są rzeczy bardzo pozytywne.

Druga sprawa jest taka, żebyśmy nie powodowali, aby następny projekt pana prezydenta szedł w kierunku zwiększenia restrykcji, bo to do niczego nie prowadzi, bo to prowadzi tylko do tego, że taki pracodawca nie będzie płacił, a na pewno nie poprawi sytuacji. Jedyną rzeczą, która może poprawić sytuację na rynku pracy, to jest po prostu kontynuowanie profilaktyki, którą prowadzi Państwowa Inspekcja Pracy. Nie wiem, czy w całej Polsce, natomiast w Krakowie zauważyłem wielką poprawę w wielu branżach.

Trzeba zastanowić się nad wysokością grzywien, bo w telewizji mówi się o dużym wzroście gospodarczym, a ten wzrost jest prawdopodobnie wirtualny, bo w tych małych i średnich przedsiębiorstwach tego wzrostu nie widać. Nie ma to przełożenia na pieniądze, na inwestycje, na dużo rzeczy, których w Polsce się nie robi. Za chwilę będziemy się zastanawiać, co robić dalej, czy przyjąć pracowników z Ukrainy, czy z Chin, bo nie będzie w ogóle naszych.

Główny inspektor pracy Bożena Borys-Szopa:

Może tylko dwa zdania tytułem dodatkowego wyjaśnienia. Państwową Inspekcję Pracy podczas wydawania środków prawnych nie bardzo interesuje zagadnienie wypłacalności pracodawcy. Mówię nie bardzo, dlatego że pracownik zawsze ma prawo wystąpić do sądu o wypłatę należnego wynagrodzenia, nawet w tych przypadkach, kiedy inspektor stwierdza, że świadczenie jest świadczeniem spornym, bowiem pracodawca nie uznaje konieczności wypłaty jakiegoś ekwiwalentu, a pracownik uważa, że mu się należy. Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że od 1 lipca br. weszły w życie przepisy nowej ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, które stanowią, iż niewypłacenie należnego wynagrodzenia orzeczonego prawomocnym wyrokiem sądu staje się przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności dla pracodawcy. W związku z czym za wcześniej w tej chwili jest mówić i cieszyć się postępami w rozwiązywaniu problemu niewypłacania wynagrodzeń. Niemniej jednak można powiedzieć, i to z całą odpowiedzialnością podkreślam, że coraz rzadziej zdarzają się przypadki niewypłacania pracownikom wynagrodzenia w ogóle, czyli brak wynagrodzenia przez kilka miesięcy. Częstsze przypadki dotyczą elementów składowych wynagrodzenia, a więc nieodpowiednie naliczenie czasu pracy, nieodpowiednie wypłacenie dodatkowych ekwiwalentów czy dodatków, na przykład za pracę w porze nocnej czy nadgodzinach. To są te problemy, które niewątpliwie są ciągle przed nami jako Inspekcją Pracy. Myślę, że skutecznie pomoże nam w tym nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, przy czym, tak jak mówię, inspektorzy po te rozwiązania sięgają w sytuacjach ostatecznych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Ponieważ nie ma już więcej głosów, proszę zespół prawno-organizacyjny o przygotowanie stanowiska. Główną tezę naszego stanowiska musi być to, że każde niewypłacenie

wynagrodzenia jest co najmniej naganne i niedopuszczalne. Są różne tego przyczyny, ale to jest standard, który musi nas obowiązywać. Na pewno należy cieszyć się, że spada liczba osób, które tego wynagrodzenia nie dostają, czy fakt, że dotyczy to większej części godzin nadliczbowych czy ekwiwalentu za urlop. Nie zwalnia to nas jednak z ciągłego monitorowania i nagłaśniania sprawy, bo myślę, że skutkuje to też tym, że tych przypadków jest mniej. Zobaczmy, jak sama nowelizacja ustawy wpłynie na to zjawisko. Ja też w ramach mojej pracy parlamentarnej zajmuję się w tym roku jednym przypadkiem, gdzie pracownicy nie mają na święta wynagrodzeń. W poprzednich latach bywało gorzej, ale choć jest lepiej, to na pewno nieidealnie. Myślę, że takie argumenty w naszym stanowisku powinny się znaleźć.

W punkcie trzecim porządku obrad przedstawiony zostanie „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2008 r.”.

Główny inspektor pracy Bożena Borys-Szopa

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Radzie „Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2008 r.”. Rokrocznie prezentujemy na forum Rady harmonogram zadań kontrolno-prewencyjnych, który jest skrótowym zapisem najistotniejszych kierunków i form działalności Państwowej Inspekcji Pracy, służących poprawie stanu przestrzegania przepisów prawa pracy i ograniczeniu zagrożeń zawodowych w środowisku pracy. Obecny harmonogram przewiduje również realizację nowych zadań, które z dniem 1 lipca br. nałożyła na nas ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy. Zarówno w zakresie kontroli legalności zatrudnienia, poszerzając nam działalność prewencyjno-promocyjną, zwłaszcza w zakresie zapobiegania wypadkom przy pracy, zmniejszenia wypadkowości również w świetle przygotowań Polski do Euro 2012. Wszyscy doskonale wiemy, że przynajmniej niektóre części Polski będą wielkim placem budowy. Inspekcja przygotowuje się do tego bardzo solidnie, niedawno wróciła grupa inspektorów z Portugalii, gdzie uczyła się jak nadzorować tak wielkie place budów.

Przygotowanie programu wymagało wnikliwego rozpatrzenia wszystkich wniosków i merytorycznych sugestii zgłoszonych zarówno w środowisku inspekcji, jak i przez podmioty zewnętrzne, ministerstwa, urzędy centralne, organy nadzoru kontroli warunków pracy, związki zawodowe, organizacje pracodawców oraz ośrodki naukowo-badawcze. Wymagało również wszechstronnej analizy wyników naszej działalności kontrolno-prewencyjnej z uwzględnieniem danych statystyki publicznej w zakresie wypadkowości przy pracy, warunków pracy i chorób zawodowych. Ze szczególną uwagą przeanalizowaliśmy zalecenia Rady Ochrony Pracy oraz komisji sejmowych, a także plany działania europejskich organów i instytucji działających w sferze ochrony pracy, tj. Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy i Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy w Bilbao.

Wysoka Rado, w tym roku miało miejsce bardzo ważne wydarzenie dla środowiska inspektorów pracy. Jak wspomniałam, z dniem 1 lipca 2007 r. weszła w życie nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, która znacznie rozszerzyła kompetencje i zadania kontrolne Inspekcji Pracy, wprowadziła zaostrzone sankcje za naruszenia praw osób wykonujących pracę. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami nadzorem Inspekcji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz legalności zatrudnienia objęci są nie tylko pracodawcy, ale także przedsiębiorcy, na rzecz których wykonywana jest praca przez osoby fizyczne. W tym przez osoby prowadzące na własny rachunek działalność gospodarczą bez względu na podstawę świadczenia tej pracy. Przyjęte rozwiązania zwiększyły wymiar grzywny w postępowaniu mandatowym z maksymalnej 1 tys. zł do 2 tys. zł i do 5 tys. zł w stosunku do pracodawcy ukaranego w formie tzw. recydywy. Jednocześnie przed sądem grodzkim do 30 tys. zł. Rozszerzony został również katalog przestępstw przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową o przestępstwo polegające na niewykonaniu orzeczenia sądu nakazującego wypłatę wynagrodzenia za pracę lub innego świadczenia pieniężnego ze stosunku pracy. Przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech. Zaostrzenie sankcji wynikało z potrzeby zapewnienia większej skuteczności działań Państwowej Inspekcji Pracy. Pod rządami starej ustawy wielu pracodawcom bardziej opłacało się zapłacić niewysoką karę i w dalszym ciągu

łamać przepisy, niż ponosić koszty związane z przestrzeganiem prawa. Mimo krótkiego okresu obowiązywania nowych przepisów średnia wysokość mandatu wzrosła z ok. 700 zł w pierwszym półroczu do ponad 1 tys. zł w drugim półroczu br.

Podstawowym celem działań kontrolno-nadzorczych i prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy jest zapewnienie przestrzegania zagwarantowanych w kodeksie pracy i konstytucji praw pracowniczych takich jak: prawo do wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, prawo do urlopu wypoczynkowego, dni wolnych od pracy wynikających z zasady przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy oraz jedno z podstawowych praw – prawo do bezpiecznych warunków pracy. Tematy przewidziane do realizacji w drugim etapie działań długofalowych przyjęte na lata 2007-2009 odzwierciedlają najistotniejsze potrzeby ochrony pracy w skali całego kraju. Dotyczą bowiem naruszeń przepisów prawa, których skutki są najbardziej dotkliwe dla pracowników. Taki charakter mają często naruszenia przepisów o wynagrodzeniu za pracę i należnych innych świadczeniach. Mimo pewnej poprawy wyrażającej się spadkiem odsetka skontrolowanych pracodawców łamiących te przepisy, perspektywa niewypłacania wynagrodzenia lub wypłacania z opóźnieniem czy zaniżonej wysokości jest, moim zdaniem, wciąż realnym zagrożeniem dla zbyt wielu pracowników i ich rodzin. Społeczna waga problemu uzasadnia konieczność kontynuowania konsekwentnie kontroli i sprawdzania uzyskanych efektów, a także stosowania z całą surowością wszelkich dostępnych inspektorom środków prawnych. Mam nadzieję, że oczekiwane efekty przyniosą również intensywne działania kontrolno-prewencyjne Inspekcji, dotyczące czasu pracy, które przeprowadzimy w 2008 r. w placówkach ochrony zdrowia, towarzystwach ubezpieczeniowych, a także rekontrolę w zakresie czasu pracy kierowców i pracowników banków ukierunkowaną na wyegzekwowanie trwałej poprawy przestrzegania przepisów. O tym, z jaką skalą lekceważenia prawa mamy do czynienia, niech świadczy na przykład fakt, że w 2006 r. jedna trzecia kontrolowanych pracodawców naruszyła obowiązujące normy czasu pracy. Poziom bezpieczeństwa pracy w wielu zakładach odbiega od stanu określonego w przepisach, dlatego obok działań kontrolnych, a także interwencyjnych podejmowanych w następstwie bieżących sygnałów zgłaszanych przez organy państwa i partnerów społecznych realizujemy także zakrojone na szeroką skalę przedsięwzięcia prewencyjne. Niezmiennie priorytet stanowi dla Państwowej Inspekcji Pracy wzmożony nadzór nad zakładami różnych branż charakteryzujących się największymi zagrożeniami zawodowymi i wysokimi wskaźnikami wypadków. Szczególnie negatywnym przykładem pośród sektorów wysokiego ryzyka jest, i niewątpliwie będzie, budownictwo, w którym występuje znaczna skala naruszeń przepisów. Tylko w 2006 r. wskutek wypadków przy pracy na placach budów zginęło 109 pracowników, a w pierwszej połowie 2007 r. już 37 osób, to jest o 7 więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Do tragedii na polskich budowach od lat dochodzi z tych samych przyczyn: niewystarczająca wiedza z zakresu BHP, zarówno pracowników jak i pracodawców, minimalizowanie kosztów pracy, lekceważenie zdrowia i życia zatrudnionych, a ostatnio emigracja zarobkowa skutkująca napływem niewykwalifikowanej siły roboczej. Budownictwo wymaga ciągłych, kompleksowych działań Państwowej Inspekcji Pracy, kontrolnych i prewencyjnych. Wiążę nadzieję na poprawę sytuacji z nowymi regulacjami, dającymi inspektorom prawo do egzekwowania przepisów BHP także od przedsiębiorców, na rzecz których świadczą pracę podmioty samozatrudniające się i osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych. W przyszłym roku skontrolujemy stan przestrzegania wymagań minimalnych w zakładach eksploatujących maszyny budowlane. Inspektorzy sprawdzą różne typy i rodzaje maszyn budowlanych, których użytkowanie stwarza znaczne zagrożenie dla zdrowia i życia zatrudnionych. Działania kontrolne Inspekcji nie wyczerpują środków oddziaływania na pracodawców. Ograniczaniu zagrożeń w środowisku pracy służą także, jak już wspomniałam, różnorodne przedsięwzięcia prewencyjne, m.in. poradnictwo, szkolenia, programy edukacyjno-informacyjne na coraz większą skalę stosowane przez inspekcje krajów Unii Europejskiej, które kierujemy do małych i średnich przedsiębiorców. Niezależnie od formy przekazujemy zainteresowanym pracodawcom praktyczną wiedzę o wymaganiach z zakresu bezpieczeństwa pracy i sprawdzone przykłady dobrych praktyk. W obszarach ochrony pracy wymagających radykalnej poprawy

prowadzone są intensywne programy informacyjno-promocyjne stanowiące ważne uzupełnienie kontroli. Omawiany program zawiera również listę zadań składających się na rutynową działalność Państwowej Inspekcji Pracy, takich jak badania okoliczności wypadków przy pracy, ocena zasadności skarg, ocenę zgodności wykonania obiektów z projektem budowlanym, kontrolę przestrzegania przepisów prawa pracy przy zatrudnianiu młodocianych i niepełnosprawnych oraz wiele innych, a także zadań własnych okręgowych inspektoratów pracy, które wynikają ze specyficznych, lokalnych potrzeb poszczególnych okręgów.

W rocznym programie znalazły się kontrole zaplanowane w zakładach i sektorach o znacznej skali nieprawidłowości, bądź wymagające koordynacji działań Inspekcji w skali kraju. W obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy intensywne działania będą ukierunkowane na ograniczenie trzech grup zagrożeń. Po pierwsze, na placach budów, zagrożeń chemicznych i zagrożeń związanych z układem mięśniowo-szkieletowym. W związku z przewidywanym wzrostem inwestycji budowlanych w ramach przygotowań Polski do Euro 2012 należy spodziewać się zwiększenia zagrożeń i nieprawidłowości na placach budów. Dlatego oprócz budownictwa ogólnego, o czym już mówiłam, kontrole wzmocnione przedsięwzięciami prewencyjnymi obejmą budowę i remont dróg i autostrad, w tym także mostów i wiaduktów. Problematyka zagrożeń chemicznych będzie przedmiotem naszych działań w zakładach stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej i w zakładach zatrudniających pracowników narażonych na oddziaływanie czynników chemicznych, głównie o właściwościach rakotwórczych, mutagennych lub działających na rozrodczość, a także w zakładach produkujących chemię budowlaną. Jest to szczególna kategoria przedsiębiorstw, w których wiedzę o zagrożeniach i poważnych skutkach nieprzestrzegania procedur dla ludzi mienia i środowiska powinni mieć zarówno pracodawcy, jak i pracownicy. Dodam, że wyniki kontroli zostaną omówione w opracowaniu analitycznym na temat przygotowania Polski do wymagań nowych regulacji prawnych z rozporządzenia nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowania ograniczeń w zakresie chemikaliów. Przeprowadzimy także kontrole dotyczące ergonomicznych czynników ryzyka przy produkcji aut, artykułów motoryzacyjnych oraz sprzętu AGD i RTV związanych z pracą w pozycji wymuszonej i z powtarzalnością czynności, a także zagrożeń układu mięśniowo-szkieletowego przy ręcznych pracach transportowych. W ten sposób włączymy się w realizację Strategii Komisji Europejskiej na rzecz identyfikacji oraz ograniczania ergonomicznych czynników ryzyka w latach 2007-2012, także powodujących dolegliwości układu mięśniowo-szkieletowego. Ręczne prace transportowe i związane z nimi zagrożenia poważny problem wielu firm i branż będą przedmiotem uwagi inspektorów w czasie kontroli placów budów, a także w trakcie oceny przestrzegania przepisów BHP w placówkach handlowych, w tym również w placówkach wielkopowierzchniowych, w gospodarstwach rolnych zatrudniających pracowników oraz w szpitalach. Działania kontrolne wzmocni kampania informacyjna „Mniej dźwigaj 2008”, prowadzona pod auspicjami Stowarzyszenia Wyższych Inspektorów. Skontrolujemy także przestrzeganie przepisów i zasad BHP przy pozyskiwaniu drewna i innych pracach w leśnictwie, skupiając się na podmiotach samozatrudniających się. W archiwach, bibliotekach, które nie były dotąd objęte kontrolami planowanymi i gdzie mogą występować szkodliwe czynniki biologiczne oraz w zakładach produkcji i przetwórstwa metali nieżelaznych, w których rejestruje się znaczną koncentrację zagrożeń urazowych i chorobowych.

Kontrola w zakresie prawnej ochrony pracy oprócz problematyki wynagrodzeń za pracę i czasu pracy uwzględnionej w bloku tematów długofalowych dotyczyć będą również wykonywania orzeczeń sądów pracy oraz zatrudniania dzieci i młodzieży. Realizując nowy ustawowy obowiązek w zakresie kontroli legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej, skoncentrujemy się na budownictwie, rolnictwie, leśnictwie, handlu, w których, jak wynika z zebranych danych i sygnałów, występują w tym zakresie największe nieprawidłowości. Państwowa Inspekcja Pracy będzie kontrolować także legalność zatrudnienia do innej pracy zarobkowej oraz wykonywanie pracy przez cudzoziemców. Kontynuować będziemy kontrolę podmiotów gospodarczych świadczących usługi na

rzecz zakładów górniczych zarówno w wyrobiskach podziemnych jak i na powierzchni. Obejmą one zagadnienia bezpieczeństwa pracy, a także przestrzegania uprawnień pracowniczych zatrudnionych w nich osób. Będą to również rekontrole tych zakładów, w których kontrole zostały już zakończone konkretnymi wnioskami. Kompleksowymi działaniami kontrolnymi zostaną także objęte placówki handlowe zarówno w sklepach wielkopowierzchniowych jak i w mniejszych, inspektorzy sprawdzą poziom bezpieczeństwa pracy, zwracając uwagę na problematykę ręcznego dźwigania towarów. Jednocześnie w ramach prawnej ochrony pracy sprawdzimy legalność zatrudnienia oraz respektowanie przepisów o czasie pracy. Kontrole w zakładach przemysłu piekarniczego będą miały zbliżony zakres.

Działalność prewencyjna Państwowej Inspekcji Pracy uwzględniająca promocję ochrony pracy jest koniecznym uzupełnieniem kontroli zwłaszcza w sektorach gospodarki o największym nasileniu zagrożeń. Współdziałamy na tym polu ze związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców, samorządami lokalnymi, organizacjami społecznymi, adresujemy przedsięwzięcia prewencyjne do pracodawców, którzy dostrzegają potrzebę poprawy bezpieczeństwa pracy w szczególności do małych i średnich przedsiębiorców stawiających pierwsze kroki na rynku. Podstawowy zakres zadań prewencyjnych przewidziany do realizacji w 2008 r. obejmuje kampanie i programy prewencyjno-promocyjne popularyzujące kulturę bezpieczeństwa pracy działalność wydawniczą dla pracodawców, pracowników, rolników indywidualnych oraz upowszechnianie wiedzy z zakresu ochrony pracy między innymi z udziałem mediów i wykorzystaniem strony internetowej Państwowej Inspekcji Pracy. Dodam tylko, że jesteśmy już po pierwszych spotkaniach i właściwie chyba już widać zrozumienie ze strony mediów publicznych, mam tu na myśli przede wszystkim telewizję publiczną. Może jeszcze nie są to bloki tematyczne nadawane w godzinach najlepszej oglądalności, ale coraz częściej pojawiają się zarówno rano jak i po południu z naszymi zagadnieniami. Organizowane będą również konkursy promujące problematykę ochrony pracy, między innymi objęty honorowym patronatem Prezydenta RP konkurs Pracodawca organizator pracy bezpiecznej. Z uwagi na skrótowy charakter mojego wystąpienia chciałabym się skupić na kampaniach i programach promocyjno-prewencyjnych, które zaplanowaliśmy na przyszły rok. Z przyjemnością informuję, że Państwowej Inspekcji Pracy powierzono funkcję koordynatora europejskiej kampanii „Mniej dźwigaj 2008” adresowanej do firm budowlanych i handlowych. Podstawowe cele tej kampanii realizowanej pod auspicjami Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy to wdrażanie wymogów dyrektywy w sprawie ręcznego przemieszczania ciężarów w celu ograniczenia skali schorzeń mięśniowo-szkieletowych w obu tych sektorach, a także doskonalenia praktyki kontrolnej oraz działań informacyjno-promocyjnych Inspekcji. Planujemy między innymi seminarium podsumowujące dwuletnią kampanię dotyczącą ręcznego przemieszczania ciężarów. W działaniach prewencyjnych w rolnictwie indywidualnym, do których przywiązujemy ogromną wagę ze względu na wysoki, przekraczający średnią krajową wskaźnik wypadkowości, skupimy się na upowszechnianiu wiedzy o zagrożeniach w pracy rolniczej i ich skutkach oraz praktycznych sposobach minimalizowania ryzyka. Także dla rolników, młodzieży i dzieci przygotujemy specjalne pakiety edukacyjne, pomagające w kształtowaniu umiejętności oceny ryzyka zawodowego przy pracy rolniczej oraz świadomości zagrożeń o charakterze psychospołecznym, takich jak stres i dolegliwości mięśniowo-kostne. Promocja standardów bezpiecznej pracy jest podstawowym celem kolejnego przedsięwzięcia programu prewencyjno-promocyjnego w budownictwie, zmierzającego do zmniejszenia wskaźników wypadków i chorób zawodowych w jednym z najbardziej wysokogennych sektorów gospodarki. Planujemy opracowanie pakietu wydawnictw oraz programów szkoleń i materiałów dla pracodawców i pracowników budownictwa, a także uruchomienie tematycznej podstrony internetowej. Inspekcja zorganizuje także akcję informacyjną dotyczącą ryzyka zawodowego w ramach europejskiej kampanii pod auspicjami Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy w Bilbao i we współpracy z Krajowym Punktem Centralnym Agencji, którym jest Centralny Instytut Ochrony Pracy. Dużo uwagi poświęcimy ocenie ryzyka zawodowego w sektorze budownictwa oraz handlu. Opublikujemy specjalne materiały dla pracowników handlowych centrów logistycznych. Ryzy-

ko zawodowe będzie też jednym z tematów kampanii dotyczącej ręcznego przenoszenia i przemieszczania ciężarów, adresowanej do sektora budowlanego oraz rolnictwa indywidualnego. Pod hasłem Młodzi pracownicy 2008, co chciałabym podkreślić ze względu na szczególny rodzaj adresata, zrealizujemy program, którego celem jest przekazanie wiedzy o zagrożeniach związanych z pracą, a także promocja obecności zagadnień BHP w procesie edukacji, przygotowania młodych ludzi do pracy. Należy zaznaczyć, że ponad połowa młodych pracowników poszkodowanych w wypadkach przy pracy w 2006 r. miała staż pracy krótszy niż rok. W ramach serwisu internetowego Państwowej Inspekcji Pracy powstanie strona adresowana specjalnie do młodych pracowników. Prognozy Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy sygnalizują wzrost roli czynników psychospołecznych w kształtowaniu bezpiecznych i zdrowych miejsc pracy. Program prewencyjny dotyczący zapobiegania negatywnym skutkom przeciążenia psychicznego i stresu w miejscu pracy zaplanowany na 2008 r. stanowi kontynuację dwuletniej współpracy Państwowej Inspekcji Pracy z organizacjami pracodawców, związkami zawodowymi, służbami BHP oraz specjalistami medycyny i psychologii pracy w całym kraju. Nasze działania skierujemy do zakładów z działów administracja i pośrednictwo finansowe, ale także do agencji pracy tymczasowej. Prowadzimy między innymi warsztaty dla kierownictwa z zakresu zarządzania pracownikami oraz dla pracowników na temat radzenia sobie ze stresem. Szczególną grupą odbiorców będą osoby młode wchodzące na rynek pracy. Kontynuowany będzie oczywiście program promocyjny Przestrzeganie prawa pracy w mikroprzedsiębiorstwach, który kierujemy do pracodawców, właścicieli firm zatrudniających do 9 osób. Zgodnie z założeniami programu opartego na zasadzie samokontroli pracodawca za pomocą przygotowanych przez Inspekcję narzędzi identyfikuje problemy i ewentualne nieprawidłowości w swoim zakładzie, ocenia ich skalę oraz określa sposoby i terminy likwidacji naruszeń. Dla potrzeb programu opracowana zostanie komputerowa wersja ankiety kontrolnej dla pracodawców.

Istotą działań prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy jest praktyczny charakter. Proponujemy konkretne sposoby zapobiegania zagrożeniom i rozwiązywania problemów związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy. Upowszechniamy także wśród pracodawców rozwiązania systemowe, uwzględniające ekonomiczny aspekt bezpieczeństwa pracy. Przywiązujemy dużą wagę do prewencyjnego charakteru pierwszej kontroli u nowego pracodawcy, która pełni funkcję rozpoznawczo-doradczą, oczywiście pod warunkiem, jeśli inspektor nie stwierdzi w zakładzie rażących naruszeń prawa pracy zagrożających zdrowiu lub życiu. Chciałabym zaznaczyć, że głównym adresatem działań prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy staje się również młodzież, która w związku z dynamicznie zmieniającym się rynkiem pracy jest szczególnie narażona na niebezpieczne lub szkodliwe czynniki środowiska.

Nasza współpraca międzynarodowa będzie się koncentrować na realizacji założeń Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa i Ochrony Pracy na lata 2007-2012 zawartych w Strategii Lizbońskiej Komitetu Wyższych Inspektorów Pracy. Członkostwo w Komitecie Wyższych Inspektorów Pracy wiąże się z uczestnictwem przedstawicieli polskiej Państwowej Inspekcji Pracy w posiedzeniach plenarnych oraz w spotkaniach grup roboczych między innymi do spraw egzekwowania prawa wspólnotowego, do spraw europejskiej kampanii Ręczne przemieszczanie ciężarów 2008. Planowany jest udział Inspekcji w pracach grupy do spraw wskaźników efektywności, której zadaniem jest wypracowanie jednolitych kryteriów analizy i oceny skuteczności działań europejskich inspekcji pracy. Kontynuowana będzie współpraca z Międzynarodową Organizacją Pracy oraz innymi organizacjami i instytucjami międzynarodowymi, a także z inspekcjami krajów europejskich przede wszystkim w celu doskonalenia specjalistycznej wiedzy z zakresu metodyki kontroli i prewencji. W 2008 r. zintensyfikowana zostanie współpraca z urzędami partnerskimi, które mają już znaczne doświadczenia w zakresie kontroli legalności zatrudnienia, a z którymi łączą nas podpisane porozumienia, zwłaszcza z Holandią, Belgią i Francją. Rozpoczęliśmy korespondencję w celu nawiązania bliższej współpracy z krajami, w których polska emigracja jest najliczniejsza, mam na myśli Anglię i Irlandię. Planujemy nawiązanie kontaktów z irlandzką i brytyjską inspekcją pracy, które koncentrować się będą odpowiednio na tematyce ochrony pracy zarówno w rolnictwie

indywidualnym oraz prewencji wypadkowej w sektorze budownictwa. Przewidujemy również cykl spotkań z przedstawicielami niemieckiej inspekcji pracy. Ich celem będzie poznanie metodyki i praktyki działania inspekcji w czasie, gdy w Niemczech realizowano szereg dużych inwestycji budowlanych poprzedzających finały piłkarskich mistrzostw świata w 2006 r. Kontynuowana będzie współpraca z Czechami, Niemcami, Danią, Litwą, Słowacją i Ukrainą.

Wysoka Rado, pod koniec listopada bieżącego roku wręczyłam nagrody i wyróżnienia laureatom XIV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Pracodawca Organizator Pracy Bezpiecznej. Zwycięzcami zostali ci, dla których zapewnienie odpowiednich warunków pracy jest tak samo ważne jak osiągnięcie sukcesu ekonomicznego. Mam nadzieję, że z roku na rok będzie w Polsce przybywać odpowiedzialnych, respektujących przepisy pracodawców. Mam również nadzieję, że ograniczenie patologii w stosunkach pracy na skutek działań Państwowej Inspekcji Pracy i wskazywanie praktycznych sposobów rozwiązywania problemów bezpieczeństwa stanowią formę wspierania polskiej przedsiębiorczości. Doskonalenie standardów ochrony pracy jest procesem wymagającym wszechstronności działań i zaangażowania wielu podmiotów, dlatego cenimy wiedzę i doświadczenie współpracujących z nami partnerów, wspomnianych już związków zawodowych, organizacji pracodawców, placówek naukowo-badawczych w szczególności Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Organów kontroli warunków pracy, wymiaru sprawiedliwości. Trwała poprawa przestrzegania prawa pracy wymaga konsekwentnego stosowania w działalności ustawowej inspekcji kilku istotnych, moim zdaniem, zasad. Pierwsza, to zasada kontroli sprawdzających szczególnie, gdy inspektorzy wydali decyzje nakazujące, likwidacje zagrożeń dla życia i zdrowia oraz w sytuacji braku informacji o sposobach realizacji przez pracodawców zastosowanych środków prawnych. Kolejna, to korzystanie przez inspektorów pracy z uprawnień wnioskowania o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe dla płatnika składek, u którego w czasie dwóch kolejnych kontroli stwierdzono rażące naruszenie przepisów BHP. Następna, wynikająca z nowej ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, to stosowanie przez inspektorów surowszych niż dotychczas sankcji wobec tych pracodawców, którzy uporczywie naruszają prawo i egzekwowanie przestrzegania przepisów BHP, także od przedsiębiorców, którzy angażują podmioty samozatrudniające się oraz osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych. Należy wyrazić zadowolenie, że nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, mimo zapowiedzi, nie zmienia pozycji Inspekcji w strukturach państwa, zachowując jej podległość Sejmowi. Niezależność Inspekcji, o czym jestem przekonana, sprzyja skutecznej ochronie praw pracowniczych, cywilizowaniu stosunków pracy, likwidowaniu źródeł społecznych niepokojów.

Na koniec prezentacji chciałam dodać jeszcze dwa słowa. Program jest szalenie ambitny, myślę, że wybiegający daleko w przyszłość, bo myślimy również o roku 2012. Chcielibyśmy bardzo, żeby Państwowa Inspekcja Pracy, związki zawodowe, pracodawcy, organy nadzoru takie jak Rada Ochrony Pracy w 2012 r. mogli stwierdzić, tak jak stwierdzają nasi portugalscy przyjaciele: zrealizowaliśmy Euro bez wypadków śmiertelnych. Bardzo chcielibyśmy to zrobić. Oczywiście realizacja tego harmonogramu pociąga za sobą również olbrzymie skutki finansowe. Zaproponowany Komisji Kontroli Państwowej, a później Komisji Budżetu i Finansów projekt budżetu, był projektem niezwykle skromnym. Oczywiście większym niż ubiegłoroczny, po pierwsze, ze względu na dodatkowe zatrudnienie 300 nowych osób, po przejęciu ich z kontroli legalności zatrudnienia, ale również z powodu nowych zadań, które przed nami postawiła nowa ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy, a także rzeczywistość. Trudno jest mi powiedzieć, że ten program zostanie zrealizowany, dlatego, że dzisiaj, po pracach Komisji Budżetu i Finansów, wiemy, że o ok. 30 mln zł nasz budżet został zmniejszony. Wspomnę tylko, że 6 mln zł to budżet średniej wielkości okręgu Państwowej Inspekcji Pracy. To jest rezygnacja ze wszystkich związanych z nowymi inwestycjami przedsięwzięć, ale to jest również ograniczenie prewencji i ograniczenie ilości kontroli, a przede wszystkim ograniczenie działań promocyjnych. Siedzieliśmy z naszymi ekspertami od budżetu i finansów i zastanawialiśmy się, na czym można zaoszczędzić, żeby jednak na prewencję i promocję pozostawić maksymalną ilość środków, i powiem, że niestety wyczarować się

nie da. Zabranie 10% z budżetu, i tak bardzo oszczędnego, to jest spore uszczuplenie naszej działalności. Mówiąc o sprawozdaniu za 2006 r., już dzisiaj mogę państwa zapewnić, że zrealizowaliśmy harmonogram w 100%, zrealizowaliśmy wszystkie stojące przed nami zadania, z niektórymi wybiegliśmy daleko w przyszłość, zrealizowaliśmy może nie tak planowany, ale z wielkim rozmachem szereg kampanii prewencyjno-promocyjnych, ponieważ te działania od 1 lipca w tym roku ruszyły naprawdę z pełną parą i z przekonaniem dokonywałam przesunięć różnych środków w budżecie, żeby móc w zakresie prewencji i promocji maksymalnie się zaangażować. Jak będzie w roku przyszłym trudno mówić. Nie dramatyzuję, to są dopiero prace w komisjach sejmowych. Ufam, że harmonogram ambitny i chyba niezbędny w celu poprawy warunków pracy w Polsce znajdzie również odzwierciedlenie w przyjęciu przez Wysoką Izbę budżetu na działania Państwowej Inspekcji Pracy.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Pani minister obszernie przedstawiła nam plany, możemy tylko życzyć, aby udało się je zrealizować. Otwieram dyskusję.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Z zainteresowaniem wysłuchałem informacji pani minister dotyczącej planów działalności Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2008. Uważam, że trafnie zostały wyartykułowane kierunki działalności kontrolnej, że zwrócono szczególną uwagę, na te gałęzie gospodarki, których działalność przysparza najwięcej problemów w zakresie stanu wypadkowości, stanu przestrzegania przepisów prawa pracy. Nie wiedziałem, że będzie pani minister mówiła w swoim ostatnim słowie o budżecie, ale chcę powiedzieć, że to stawia poważny znak zapytania przed możliwością realizacji tego programu. Generalnie rzecz biorąc, zgadzając się z tym, co rząd przedłożył w zakresie wydatków budżetowych dla organów administracji państwowej, rządowej – myślę tutaj o Senacie, Sejmie, Kancelarii Prezydenta, ministerstwach, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – zgadzając się z tymi cięciami, gdyż jak się popatrzy kilkanaście lat wstecz, to okazuje się, że w tych instytucjach budżet rósł znacznie wyżej niż inflacja, znacznie szybciej niż PKB, tam jest z czego obcinać. Powiem więcej, tam te cięcia mogą być bardziej radykalne, niż zostały zaproponowane. Myślę, że o 8 mln zł dla Kancelarii Prezydenta, czy o 8 mln zł dla Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Natomiast w przypadku Państwowej Inspekcji Pracy mam pewne wątpliwości, a to dlatego, że w Państwowej Inspekcji Pracy nigdy budżet nie rósł w takim samym stopniu, jak w tych organach, o których mówiłem wcześniej. Moim zdaniem jest to nieuzasadnione. Jest to również nielogiczne dlatego, że niedawno pracowaliśmy tutaj w podobnym składzie nad zmianą ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Inspekcji Pracy zostało przypisane nowe, bardzo ważne zadanie – kontrola legalności zatrudnienia. Jak można realizować te zadania, jak można wywiązać się z tych założeń, jeżeli budżet jest mniejszy. Może nasunąć się pytanie, dlaczego ja, przedstawiciel organizacji pracodawców, będąc pracodawcą, zabiegam o większą liczbę kontroli? Otóż dlatego, że zgodziliśmy się na którymś z posiedzeń, że to wszystko co robi Państwowa Inspekcja Pracy jest swoistą prewencją. Jeżeli dzisiaj chwalimy się postępem w zakresie przestrzegania prawa pracy dotyczącego wypłaty wynagrodzenia, to istnieje poważna obawa, że jeśli nie będzie tej kontroli, nie będzie tej prewencji, to stan przestrzegania przepisów prawa może wyglądać gorzej. Wobec tego zwracam się z apelem do prezydium Rady Ochrony Pracy, bo wydaje mi się, że czasu jest bardzo mało i nie wiem, czy będziemy w stanie wypracować stanowisko całej Rady Ochrony Pracy, aby wypowiedziało się w tej kwestii, że to jest sytuacja dalece niepokojąca. O ile, tak jak wspominałem, jest uzasadnienie w zakresie zmniejszenia budżetów tych instytucji rządowych i państwowych, które wymieniłem, to w przypadku Państwowej Inspekcji Pracy jest to nieuzasadnione.

Członek Rady Ochrony Pracy Janusz Krasoń:

Chciałbym kontynuować ten wątek. Z mojej informacji wynika, że rzeczywiście już czasu nie ma. Komisja Finansów Publicznych przyjęła taką megapoprawkę, z tego co wiem, to właśnie ona zabrała pieniądze Państwowej Inspekcji Pracy i wielu innym urzędom, zmniejszając deficyt budżetu państwa, jednocześnie realizując zadania związane cho-

ciężby z podwyżkami, które zapowiedział premier w exposé. W związku z tym czasu nie ma, a ta poprawka została zgłoszona przez większość rządową, więc jest wysoce prawdopodobne, że będzie popierana w drugim czytaniu. Ostatnim momentem walki o środki dla Państwowej Inspekcji Pracy jest właśnie drugie czytanie, które odbędzie się na najbliższym posiedzeniu Sejmu, między wtorkiem a piątkiem, w piątek będzie trzecie czytanie budżetu. Więc rzeczywiście takie stanowisko w moim przekonaniu, jak sugeruje pan Maciej Sekunda, powinno wpłynąć jak najszybciej do przewodniczącego Komisji Finansów. Ale też warto zastanowić się, czy nie przygotować poprawki niezależnej od tej ujętej w sprawozdaniu Komisji Finansów Publicznych i nie zgłosić tej poprawki w drugim czytaniu przez grupę posłów. Apeluję tu do pana posła Stanisława Szweda, pani poseł Izabeli Mrzygłodzkiej, do prezydium, aby państwo rozważyli taką możliwość. Ja się pod tą poprawką podpisuję, myślę, że byłbym w stanie przekonać grupę posłów mojego klubu, aby pod taką poprawką również się podpisali, aby mogła ona mieć charakter formalnie i legislacyjnie poprawny. W tej sprawie potrzebna jest pomoc Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie uzasadnienia tej poprawki. Nie sadzę, aby była możliwość powrotu w drugim czytaniu do dyskusji o przywróceniu tych kilkudziesięciu milionów złotych, ale połowa tej kwoty myślę, że jest jeszcze do odzyskania, w sytuacji kiedy na przykład wszyscy posłowie zasiadający w Radzie Ochrony Pracy taką poprawkę by podpisali.

Członek Rady Ochrony Pracy Lech Szymańczyk:

Mój głos będzie trzecim głosem wspierającym to, o czym mówił pan Maciej Sekunda. Wydaje mi się, a wręcz jestem przekonany, że Rada powinna upoważnić prezydium do opracowania stanowiska, ale nie jako prezydium, ale jako Rada Ochrony Pracy, po dzisiejszej dyskusji, dając siłę i moc temu stanowisku dotyczącemu tej części budżetu. Uważam, że stanowisko to powinno być kierowane nie tylko do przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, ale przede wszystkim do marszałka Sejmu, ponieważ Rada jest organem Sejmu. Powinno ono zwrócić uwagę pana marszałka na pewne zagrożenia w zakresie realizacji programu, prowadzenia strategii, która by ograniczała niebezpieczeństwo w zakresie zdrowia i życia, a temu służy prewencja prowadzona przez Państwową Inspekcję Pracy. Na tym nie należy robić oszczędności. Zgadzam się w pełnej rozciągłości, że wydatki w tej strukturze nie rosły w takim tempie, jak w innych strukturach rządowych. Uważam, że Sejm powinien szukać oszczędności, ale w innych sferach rządowych i pararządowych.

Członek Rady Ochrony Pracy Ewa Wągrowka-Koski:

Wobec ogromu działań i zagrożeń budżetowych chciałabym nieśmiało zgłosić swój akces współpracy z Państwową Inspekcją Pracy w ramach Instytutu Medycyny Pracy, oczywiście w zakresie spraw dotyczących osób niepełnosprawnych, co państwo macie w swoim programie. Chcę powiedzieć, że w Instytucie został powołany Ośrodek ds. Pomocy Osobom Niepełnosprawnym. Państwowa Inspekcja Pracy odgrywa przecież ogromną rolę w procesie powoływania zakładów pracy chronionej i ocenie możliwości zatrudnienia na otwartym rynku pracy osób niepełnosprawnych. Wobec odpływu emigracyjnego kadry wykwalifikowanej na pewno wiele osób niepełnosprawnych będzie próbowało znaleźć się na rynku pracy, tym bardziej że ostatnie przepisy dają szansę dofinansowania wynagrodzeń i dofinansowania wyposażenia stanowisk pracy. Jest tu zapis o współpracy z Instytutem Medycyny Pracy, ale jeśli można, proszę o poszerzenie tej współpracy w zakresie osób niepełnosprawnych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Ponieważ nie ma żadnych głosów negatywnych, jeśli chodzi o harmonogram, oznacza to, że Rada akceptuje zamierzenia, które Państwowa Inspekcja Pracy nam przedstawiła. Druga kwestia poruszana w wystąpieniach dotyczy budżetu państwa. Jeśli państwo zgadzacie się i upoważniacie prezydium, to my przygotujemy projekt stanowiska i roześlemy państwu pocztą e-mailową z prośbą o ewentualne uwagi. Sądzę, że w czwartek mielibyśmy uzgodnione stanowisko i przesłalibyśmy je na ręce pana marszałka i do wiadomości przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych.

Jeśli zaś chodzi o poprawkę, to trzeba w swoich klubach przedyskutować, czy któryś z klubów taką poprawkę by zgłosił. Nie ukrywam, że najlepiej byłoby, aby zrobiły to kluby rządzące, bo wtedy jest większa szansa powodzenia. Taka jest moja propozycja.

Członek Rady Ochrony Pracy Tadeusz Szymanek:

Ponieważ czas nagli, proponuję, aby wyłonić trzyosobowy zespół, który opracuje taką uchwałę i przegłosujemy ją jeszcze dzisiaj.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Przyjmujemy to jako wniosek.

Członek Rady Ochrony Pracy Lech Szymańczyk:

Chciałbym nawiązać do wystąpienia pani minister, ponieważ pani położyła akcent na przedsiębiorstwa budowlane. Przedsiębiorstwo budowlane finalizuje działalność inwestycyjną, w związku z czym nie tam powstają zagrożenia, lecz w dużej mierze w jego otoczeniu. Jeżeli w swoim programie mogłaby pani uwzględnić otoczenie przedsiębiorstw budowlanych, to już na tym etapie likwidowałyby to pewne zagrożenia i o to bym serdecznie prosił.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Chciałbym się dowiedzieć, czy są jakiegokolwiek szanse, żeby te pieniądze dla Państwowej Inspekcji Pracy uratować? Bo jeżeli nie, to wysyłanie apeli Rady Ochrony Pracy jest bez sensu, bo później nikt nie będzie się liczył z jakimkolwiek naszym stanowiskiem, jak my będziemy sobie pisać, żeby pisać. Proszę, żeby pani minister przeprowadziła stosowne rozmowy i zorientowała się, czy da się cokolwiek uratować. Proszę również posłów z koalicji rządzącej, aby zrobili rozeznanie, czy uda się w drugim czytaniu tę sprawę popchnąć, bo jeżeli uda się załatwić choć trochę tych pieniędzy, to warto. Jeżeli natomiast z góry będzie wiadomo, że nic z tego nie będzie, a z mojej orientacji i doświadczenia widzę, że nic z tego nie będzie, to nie warto. W takiej sytuacji uważam, że nie ma sensu podejmowanie jakiegokolwiek uchwał.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Myślę jednak, że sens jest. Ze względu na to, że my tu dyskutujemy nad harmonogramem pracy na przyszły rok, do którego muszą też być dostosowane środki. Stąd myślę, że to jest takie miejsce, gdzie powinniśmy jako Rada głos w tej sprawie zabrać. Co do tego nie mam wątpliwości. Co będzie dalej, w tej chwili trudno powiedzieć, bo nie przewidzimy decyzji strony rządowej, jak również wyników ewentualnych głosowań.

Członek Rady Ochrony Pracy Janusz Krason:

Ten ostatni głos jest głosem rozsądnym. Stanowisko zostanie przyjęte ze zrozumieniem, zaakceptowane, natomiast procedura uchwalania budżetu państwa nie przewiduje dzisiaj sytuacji, w której rząd może dokonać jakiegokolwiek zmiany tego budżetu. Jedynym możliwym ratunkiem zwiększenia budżetu Państwowej Inspekcji Pracy jest zgłoszenie poprawki przez grupę posłów w drugim czytaniu. Więc jeżeli tej poprawki nie będzie, to ani marszałek Sejmu, ani przewodniczący komisji, ani nikt inny nie będzie w stanie pomóc, nawet jeśli podzieli stanowisko, które przyjmujemy. W moim przekonaniu, jeśli chcemy skutecznie pomóc, nie możemy apelować do posłów, aby w swoich klubach pogadali, tylko trzeba mieć przygotowaną poprawkę i trzeba znaleźć sposób, żeby ona mogła być przedmiotem obrad Sejmu podczas drugiego czytania. Sugeruję rzecz następującą: aby pani minister Bożena Borys-Szopa przygotowała uzasadnienie dotyczące prewencji, bo ona jest bardzo ważna, i kontroli zatrudnienia. Ja deklaruje, że przed wtorkiem znajdę odpowiednią liczbę podpisów pod tą poprawką i apeluję do tu obecnych parlamentarzystów, aby zrobili to samo. Jeżeli złożymy poprawkę podczas drugiego czytania, to będzie szansa rozmawiać z posłami, by ją poparli. Dzięki rozmowom z poszczególnymi posłami, poprzez rozmowę z przewodniczącym Komisji Finansów Publicznych być może ulegnie zmiekczeniu stanowisko koalicji rządowej. Ale poprawka musi być, bo jeśli jej nie będzie, to nie ma mowy o jakiegokolwiek dodatkowych środkach, ponieważ procedura uchwalania budżetu jest już na takim etapie, że tylko taka ścieżka jest możliwa.

Członek Rady Ochrony Pracy Lech Szymańczyk:

Chciałem powiedzieć to, co mój przedmówca, że to jest etap przygotowania poprawki, znalezienia lobbyngu poselskiego do jej przeprowadzenia, ale żeby tę poprawkę zgłosić, to trzeba znaleźć naprawdę dobrą niszę w części budżetowej, z której można przenieść te środki. Powierając to zadanie prezydium, chcę powiedzieć, że część członków prezydium, na czele z panią profesor Danutą Koradecką, doskonale wie, jak to się robi. Pokazał to ubiegłoroczny budżet.

Główny inspektor pracy Bożena Borys-Szopa:

Podczas prac Komisji Finansów Publicznych urząd, którym kieruję, podszedł z dużym zrozumieniem do potrzeb i konieczności ograniczania się. W poprzedniej kadencji w wyniku zaleceń racjonalnego gospodarowania środkami budżetowymi, żeby dla celów inspekcyjnych pozyskiwać nowe siedziby, my w tegorocznym budżecie przewidzieliśmy również pulę na nowe siedziby, na zwiększenie liczby środków transportu. Wiedząc o tym, że budżet inspekcyjny nie może tego założyć, my w tym pierwszym cięciu budżetowym, kiedy dowiedzieliśmy się, że mamy do budżetu państwa oddać 21 mln 900 tys. zł, zrobiliśmy samoograniczenie. Zrezygnowaliśmy ze wszystkich inwestycji, uznając ten rok za rok szczególny, absolutnie uznając priorytet rządu do zrealizowania pewnych zamierzeń. Gdyby nie było tych 21 mln 900 tys. zł to nie kupilibyśmy nowych siedzib, nowych samochodów, nie wyposażyli nowych inspektorów w nowe laptopy przez ten rok. Trudno. My rozumiemy nadzwyczajną sytuację i skromnie byśmy ten rok przeżyli, zakładając, że te rzeczy uzupełnimy za rok w bardziej sprzyjających okolicznościach. Natomiast druga poprawka poszła już niestety w koszty bieżące, w tym również wynagrodzenia. W związku z czym, przy założeniu, że 300 nowych inspektorów przyjętych z kontroli legalności przechodzi już po aplikacji jako inspektorzy, ja muszę mieć dla nich środki na podwyższenie ich wynagrodzenia, bo to musi zostać zrealizowane, gdyż za chwilę okaże się, że Główny Inspektor Pracy nie wypłaca wynagrodzenia. Oczywiście rzeczą jest, że te główne cięcia poszły po kosztach związanych z bieżącą działalnością, czyli kosztach delegacji, kosztach kontroli, zmniejszeniu działań prewencyjnych, materiałów, a więc wydawnictw i innych rzeczy związanych z tą działalnością. Tak jak powiedziałam, ta ostatnia poprawka spowodowała, że doszliśmy do wniosku, że nie ma już po czym ciąć, dlatego mówię, że harmonogram może nie zostać zrealizowany, w zakresie tych zagadnień, które wymagają nakładów finansowych, bo z pozostałymi damy sobie radę.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Chciałbym uściślić teraz naszą dyskusję. Otóż przyjęcie stanowiska Rady nie przeszkadza zgłoszeniu poprawki, o czym mówił poseł Janusz Krasoń. Jest oczywiste, że jeżeli chcemy w Sejmie coś przegłosować, to musi być formalnie zgłoszona poprawka. Generalnie w wypadku budżetu jest zasada taka: jeżeli poprawka nie jest zgłoszona przez koalicję rządową, to skończy się to tak, jak przewiduje pan poseł Michał Chałoński, że nic z tego nie będzie. Wydaje mi się jednak, że my jako Rada powinniśmy wyrazić w tej sprawie swoje stanowisko, obojętnie jaki to przyniesie efekt. Swoją drogą wszyscy zadeklarowaliśmy, że poprzez swoje kluby będziemy się starać zgłosić taką poprawkę i nie ukrywam, że decydujący głos będzie miał przewodniczący Komisji Finansów Publicznych. Żeby złożyć poprawkę, trzeba znaleźć dobre źródło finansowania, bo jeżeli nie znajdziemy takiego źródła, to w ogóle nie mamy żadnych szans. Ale sygnał z naszej strony powinien w tym kierunku pójść.

Co do wniosku pana Tadeusza Szymanka to wydaje mi się, że dzisiaj sprecyzowanie takiego wniosku, a nawet powołanie zespołu byłoby trudne ze względu na porę. Proponuję, żeby upoważnić prezydium do przygotowania takiego stanowiska, deklarujemy, przynajmniej ja w imieniu klubu PiS, że taką poprawkę będziemy chcieli złożyć. Myślę, że w tej chwili jest to najbardziej rozsądna propozycja. Czy są uwagi do mojej propozycji?

Członek Rady Ochrony Pracy Jacek Szczot:

Czy to ma być stanowisko prezydium, czy Rady?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Oczywiście stanowisko Rady.

Członek Rady Ochrony Pracy Jacek Szczot:

Przypuszczam, że większość członków Rady jest za przyjęciem takiego stanowiska, tylko pozostaje kwestia sformułowania.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Przygotujemy tekst stanowiska, prześlemy państwu pocztą e-mailową do uzgodnienia i jeżeli nie będzie uwag, to w czwartek to stanowisko zostanie formalnie przyjęte. Dzisiaj co prawda go nie ma, ale wiemy, o czym w dyskusji mówiliśmy, przyjmujemy harmonogram działań. Zagrożenie jest takie, że może on nie zostać dotrzymany ze względu na to, że w budżecie państwa zostały obcięte środki na realizację zadań Państwowej Inspekcji Pracy. Generalnie w takim duchu będzie sformułowane to stanowisko.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za upoważnieniem prezydium Rady Ochrony Pracy do przygotowania stanowiska Rady w sprawie harmonogramu realizacji zadań kontrolnych i prewencyjnych zawartych w Programie działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2008 rok?

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty przy dwóch głosach wstrzymujących się.

Przechodzimy do spraw bieżących, czyli zaopiniowania kandydatury pana Tomasza Gdowskiego na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu. Proszę panią minister Bożenę Borys-Szopę o zaprezentowanie kandydata.

Główny inspektor pracy Bożena Borys-Szopa:

Pan Tomasz Gdowski jest znany członkom Rady zasiadającym w niej kolejną kadencję. Jest znany z poprzednich działań, był okręgowym inspektorem pracy we Wrocławiu. Zanim nim został, przeszedł wszystkie szczeble kariery inspektorskiej: od kandydata na inspektora do inspektora, zastępcę do spraw nadzoru, później okręgowego inspektora pracy. Z tego stanowiska przeszedł na stanowisko zastępcy głównego inspektora pracy i zostałby nim w dalszym ciągu, gdyby mógł. Jego życiowa droga tak się skomplikowała, że serce kazało mu wrócić do Wrocławia i niestety nie pozostał przy nowym głównym inspektorze pracy, ku mojemu ubolewaniu. Pan Tomasz Gdowski wrócił do Wrocławia na funkcję nadinspektora, a od 1 lipca br. pełni obowiązki okręgowego inspektora pracy. Przez ten półroczny okres osiągnął dobre wyniki, uspokoił atmosferę w okręgu, co jak państwo wiecie, było głównym powodem odwołania poprzedniego okręgowego inspektora pracy. Skargom nie było końca, a od momentu, gdy pan Tomasz Gdowski objął ten okręg, sytuacja się wyjaśniła. Jestem po wizycie we Wrocławiu, rozmawiałam zarówno z parlamentarzystami jak i z partnerami Państwowej Inspekcji Pracy, mam na myśli nie tylko samorząd, ale również partnerów społecznych, i nie usłyszałam ani jednego złego słowa na temat pana Tomasza Gdowskiego. Dzisiaj z przekonaniem stawiam jego kandydaturę z prośbą o jej zaakceptowanie.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Czy ktoś z państwa ma pytania do pana Tomasza Gdowskiego? Nie widzę. Przystępujemy zatem do wydania opinii. Powołujemy komisję skrutacyjną. Proponuję panią Izabelę Katarzynę Mrzygłocką, pana Jacka Szczota i pana Janusza Kołodzieja.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za wyborem trzyosobowej komisji skrutacyjnej we wcześniej wymienionym składzie?

Stwierdzam, że komisja skrutacyjna w składzie: pani Izabela Katarzyna Mrzygłodka, pan Jacek Szczot i pan Janusz Kołodziej została powołana jednogłośnie.

Proszę komisję skrutacyjną o rozdanie kart do głosowania. Przypominam, że głosujemy przez wskazanie krzyżykiem. Jeżeli wszyscy członkowie Rady otrzymali karty to przystępujemy do głosowania.

Czy wszyscy z państwa oddali głosy? Widzę, że tak. W związku z tym zamykam głosowanie.

W czasie gdy komisja skrutacyjna będzie liczyła głosy i sporządzała protokół, przekażę państwu kilka informacji. Następne posiedzenie Rady planujemy dość wcześnie na 8 stycznia 2008 r. i w porządku dziennym byłoby przyjęcie sprawozdania z działalności Rady Ochrony Pracy za 2007 r., plan pracy Rady Ochrony Pracy na 2008 r. Prosiłszy państwa o przesłanie uwag do planu pracy, mam nadzieję, że wszyscy chętni już to zrobili, a jeśli nie, to jeszcze dzisiaj albo jutro mogą tego dokonać. Żebyśmy mogli ten

plan pracy przygotować państwu na posiedzenie w styczniu, to musimy go sporządzić najpóźniej w przyszłym tygodniu. Na posiedzeniu styczniowym rozpatrzymy również punkt, który wypadł z posiedzenia listopadowego, tj. sprawa związana z bezpieczeństwem pracy w transporcie wewnątrzzakładowym, w szczególności przy użytkowaniu wózków jezdniowych – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy. Jest również planowane na koniec stycznia wyjazdowe posiedzenie Rady. W lutym nie byłoby posiedzeń ze względu na ferie zimowe, w tym czasie jest dwutygodniowa przerwa w pracach Sejmu. Wyjazdowe posiedzenie planujemy odbyć na Śląsku, ze względu na temat, który również miał być rozpatrzony w grudniu. To są sprawy związane z materiałem przygotowanym przez Wyższy Urząd Górniczy. Stąd propozycja, aby posiedzenie Rady odbyło się w Wyższym Urzędzie Górniczym i abyśmy udali się do którejś z kopalń. Mam nadzieję, że ci, którzy byli w ubiegłym roku na Śląsku, mają miłe wspomnienia. Powtórzylibyśmy zjazd pod ziemię, ale może do jakiejś łatwiejszej kopalni. Rozpoczęlibyśmy tak jak zawsze w godzinach południowych w czwartek, w piątek do południa byśmy się rozjeżdżali, a wieczór to już w zależności od państwa decyzji. Ale musimy uzgodnić szczegóły. 8 stycznia byśmy je państwu podali. Wtedy też podamy harmonogram posiedzeń Rady aż do lipca 2008 r., tak jak mamy harmonogram prac sejmowych.

Proszę przewodniczącą komisji skrutacyjnej panią Izabelę Katarzynę Mrzygłodzką o odczytanie protokołu z głosowania.

Członek Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Warszawa, 12 grudnia 2007 r. Protokół z głosowania tajnego na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy w dniu 12 grudnia 2007 r. w sprawie wyrażenia opinii na temat kandydatury na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu pana Tomasza Gdowskiego. Komisja skrutacyjna w składzie: przewodniczący Izabela Katarzyna Mrzygłodka, członkowie Jacek Szczot i Janusz Kołodziej stwierdza co następuje: w głosowaniu uczestniczyło 22 członków Rady Ochrony Pracy. Głosów ważnych oddano 22. Pan Tomasz Gdowski otrzymał 21 głosów za, 1 głos przeciw, 0 wstrzymujących się. Podpisy komisji. Serdecznie gratuluję.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Gratuluję panu Tomaszowi Gdowskiemu. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w wolnych wnioskach? Nie widzę.

Jest to ostatnie posiedzenie Rady Ochrony Pracy w tym roku, a czy w przyszłym odbędzie w takim samym składzie, trudno powiedzieć, gdyż jeszcze nie ma decyzji pana marszałka o dokooptowaniu nowej części parlamentarnej do Rady. Chcę bardzo serdecznie podziękować państwu za ten rok wspólnej pracy. Powiem szczerze, że miło się pracuje, merytorycznie i za to w imieniu prezydium chciałbym państwu podziękować. Życzę spokojnych, zdrowych świąt Bożego Narodzenia, wszelkiej pomyślności w Nowym Roku. Dziękuję wszystkim członkom prezydium, którzy dzielnie mnie wspierają i wszystkim członkom Rady jeszcze raz serdecznie dziękuję. Zapraszam wszystkich do podzielenia się opłatkiem.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszych obrad. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.